

Sobota 16. lipca 1927.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna Zł. 13-

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

DENTOSAN

Najlepsza pasta do zębów

2686

Pobory urzędnicze w cyfrach. Tajemnicza tragedia. -- Katastrofalne burze.

Najlepszą mieszankę kaw palonych poleca F-a „ZAKOPANE” Akademicka 24, Leona Sapiehy 25. 2342-II

Przechować należy Wykopaliska w środku Rzymu. dzisiejszy 25-cio złotowy, premjowy „Wiek Nowy“!

W dzisiejszym nakładzie „Wieku Nowego” znajdują nasze Czytelniczki i Czytelnicy kilkanaście egzemplarzy premjowych, zatem należy, dla ostrożności, przechować dzisiejszy „Wiek Nowy” do poniedziałku, kiedyto wyjawimy tajemnicę premji.

Wyjaśnienia należy czytać uważnie, abyśmy nie byli zmuszeni zwracać każdemu z osobna uwagę, iż płacimy premje za te tylko egzemplarze, które redakcja sama przygotowuje jako premjowane, a nie za te, w których znajdują się przypadkowe i przeoczone błędy drukarskie.

Uszkodzenie obrazu Matejki.

Warszawa, 14 lipca (AW.) Wczorajszej nocy do gmachu Tow. sztuk pięknych Zachęta zakradł się jakiś nieznany sprawca, który dostał się do sali, gdzie znajduje się słynny obraz Matejki „Batory pod Pskowem” pokrajał i rozerwał całe płótno nożem lub brzytwą. Pokrajane części obrazu zalepione zostały drukowanym afiszem, na którym specjalnie wydrukowane zostały najdziwniejsze słowa „synteza ogólna i prawda absolutna, — sanacja ogólna, wprowadzenie wszelkich przeciwności politycznych i międzynarodowych, — polityka gospodarcza, — pokój powszechny wieczny, itd. U dołu afisza zamieszczony został podpis: W. Sikorski.



Włoski premier Mussolini pobudził archeologów do całego szeregu prac, mających na celu wyszukanie bezcennych skarbów antycznych, kryjących się jeszcze w ziemi włoskiej. Na jego rozkaz odgrzebuje się obecnie w samym środku Rzymu, wśród nowoczesnych domów, części antycznego Rzymu. — Rycina nasza przedstawia odkopane niedawno resztki „Teatro Marcelli” starożytnego Rzymu.

ŁADNA GOSPODARKA!

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j) W związku z zawieszeniem w służbie dwóch dyrektorów Banku Gospodarstwa krajowego komunikują, że straty spowodowane zaniedbaniami, jakich Bank Gospodarstwa krajowego dopuścił się w ro-

ku 1924 w związku ze sprawą akredytyw udzielonych Związkowi handlowo - rolnemu przez Bank Stowarzyszenia Mechaników sięgają sumy 306.000 zł. Sprawa ta została przekazana nadzwyczajnej komisji dla zwalczania nadużyć.

Potęga nafty.

Finansowa blokada sowjetów. --- Na czym opiera Anglja swoje rachuby. --- Brak solidarności w świecie kapitalistycznym. --- Egoistyczna polityka kapitału amerykańskiego.

Chamberlain ostatnio oświadczył w Izbie gmin z jak największym naciskiem, że zamiarem rządu konserwatywnego w Anglii nie jest bynajmniej zwalczanie Sowjetów na ich terytorjum, że nikt odpowiedzialny w Anglii nie myśli nie tylko o własnej wojnie przeciw sowjetom, ale nawet o zachęcaniu do takiej wojny kogokolwiek innego.

Zapewnienia te są z pewnością o tyle prawdziwe, że istotnie rząd konserwatywny w Londynie obiecuje sobie znaczne sukcesy z samej tylko finansowej blokady sowjetów. Wskutek zerwania stosunków dyplomatycznych z Anglią, położenie gospodarcze sowjetów, i przedtem bardzo ciężkie, stało się istotnie groźnem. Wszak razem z Anglią utracili sowjeti największego odbiorcę dla swego wywozu.

Bilans handlu sowjecko - angielskiego był w ostatnim półroczu przed zerwaniem na blisko trzy miliony funtów korzystny na rzecz sowjetów. Nadto miał on warunki dalszego wzrostu w tym samym kierunku. Krótkoterminowe, ale znaczne, pożyczki angielskie dla sowjetów były już gotowe w chwili, kiedy przyszło zerwanie. Dla sowjetów oznacza ono ogromne niebezpieczeństwo zahamowania znacznej części wywozu zagranicznego, więc zepsucia własnej waluty, więc w dalszej konsekwencji udaremnienia dalszej odbudowy i rekonstruk-

cji przemysłu własnego, co znowu stanowi klucze do rozwiązania zagadnienia gospodarczego całej Federacji sowieckiej.

Ale właśnie w tych samych punktach opierają się rachuby angielskie, że sowjeti pod naciskiem potrzeb finansowych skruszeją i poproszą o nowe rokowania w celu nawiązania normalnych stosunków między sobą a Anglią i w tym celu przyjmą podyktowane im różne warunki.

Rachuby angielskie jednak wtedy tylko okażą się trafne, jeżeli cały świat kapitalistyczny okaże się dostatecznie solidarnym i jeżeli konkurencja np. amerykańska nie skorzysta skwapliwie z porzuconych przez Anglię rosyjskich pozycji handlowych, aby je sama co rychlej zająć.

Rząd angielski robi niemiło wszystko, aby tę zasadę solidarności świata kapitalistycznego wobec bolszewików w czyn wprowadzić.

Czy mu się to jednak uda w dostatecznej mierze, niewiadomo. W każdym razie już teraz nie brak faktów, które bardzo znacznie uzasadniają wątpliwości najdalej pod tym względem.

Słaba bowiem strona świata kapitalistycznego jest jego niezdolność do dostatecznie silnej i trwałej solidarności. Zbudowany na zasadzie indywidualnych korzyści i zysków świat kapitalistyczny nie posiada organicznych warunków do solidarnych wystąpień. Strata bowiem jednego stanowi w nim kon-

junkturę korzystną to znaczy wzmoczoną możliwość wielkich zysków dla drugiego, który też nie da się żadnymi argumentami odwieść od szybkiego wyzyskania tej konjunktury.

Na świeżym przykładzie Rosji sowieckiej widzimy to bardzo wyraźnie. Jednym z wielkich artykułów wywozu sowieckiego jest nafta. W ostatnim półroczu gospodarczym wywóz nafty sowieckiej za granicę doszedł do sumy przeszło półtora miliona tonn, co oznacza około 40 procent wzrostu w stosunku do stanu przedwojennego.

Dla powodzenia zamierzonego przez Anglię bojkotu finansowego sowietów było rzeczą niezmiernie ważną, aby z tym ogromnym swoim eksportem naftowym zawisły one przynajmniej częściowo w powietrzu i aby nie miały komu tej nafty sprzedać. Ale tu właśnie rzecz się nie udała. Konjunkturę bowiem w mig wyzyskała amerykańska „Standard Oil Company“ tudzież jej córka „Vacuum Oil Company“, które z bolszewickim trustem naftowym zawarły właśnie bardzo korzystny dla siebie kontrakt na pięcioletnią dostawę nafty w ilości co najmniej pół miliona tonn rocznie i zobowiązały się naftę tę sprzedawać we własnym zarządzie w Europie, Afryce, w szczególności w Egipcie i w Azji. Wyszło więc na to, że sowjeti nie tylko nie stracili swego wywozu nafty za granicę, ale jeszcze najsilniejszą konkurentką angielskiego trustu naftowego „Standard Oil Company“ wyparła nafta angielska z nowych targów i opołożyła rękę na tak wielkiej części produkcji nafty światowej, jaką przedstawiają kopalnie rosyjskie.

Obecnie kapitał naftowy amerykański pertraktuje z sowietami o wydłużenie terenów naftowych Bibiajbackich, które mimo swego bogactwa były dotąd słabo eksploatowane dla braku kapitału zakładowego w sowietach.

Równocześnie dokonała się rzecz druga, także bardzo ważna, a dla planów angiel-

STANISŁAW DZIKOWSKI.

Dziewczyna z szaremi oczyma.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Po zniknięciu przyjaciółki wyłoniło się przed nim siłą rzeczy zagadnienie kobiety. Kmita uśmiechnął się ironicznie na myśl o tem, że nie miał najmniejszego pojęcia, jak się do tego zabrać. Nigdzie nie był, z nikim prawie nie utrzymywał stosunków, zerwał łącznie z wszystkimi niemal terenami, na których odbywają się spotkania towarzyskie, wcale zaś nie miał ochoty do organizowania jakiegokolwiek wyprawy zdobywczej w tym celu. A jednak tęsknota za niespodziewaną przygodą, za przeżyciem niezwykłym, a silnem oganiała go mimowoli już od tego czasu, kiedy po raz pierwszy zakosztował słodkiego posmaku swobody. Snuł mu się po głowie wbrew woli jakieś obrazy najwspanialsze, płatały się uparcie sytuacje przeniesione z powieści dawno przeczytanych i to wszystko zdawało się odżywać teraz w blaskach drżących świateł lub w mrocznych wyłotach ulic. Niejedną ze spotkanych kobiet obdarzał złudnym promieniem tęsknoty, ale jednocześnie wzdrygał się na myśl, że pierwsze jej słowa mogłyby mu przynieść straszliwe rozczarowanie.

W takim nastroju wahającym się między melancholijną rezygnacją a słodką nadzieją krążył po Krakowskim Przedmieściu i Nowym Świecie, po ulicach bocznych i rów-

noległych. Wchodził nawet do kilku kawiarni i cukierni, udając, że szuka kogoś znajomego.

Tymczasem wieczór miejski kończył się i nadciągała noc — noc, narzucająca na wszystko swój wielki, mroczny płaszcz. Niektóre światła pogasły, niektóre z tych co zostały, wysyłały daleko trójkątne, jaskrawe smugi. Czerwone latarnie płonące przed świecącymi figurami, wyglądały zdaleka, jak krwawe, tajemnicze rubiny. Pomiedzy czernią cieni niewyraźnie sylwetami domów i strzelistych pomników zaśnity gwiazdy, a nawet sierp księżyca — poczęły rozsiewać swoje niepewne blaski, stłumione przedtem przez elektryczne słońca. Wspaniałość wystaw sklepowych i witryn z fotografiami, krzykliwość afiszów i reklam świetlnych zniknęła przestłonięta ośleplą martwością szyb wygasłych.

Ruch uliczny ustawał i zmieniał tempo. Ostatnie zastępy młodych, ubogo ubranych dziewczyn, wycofywały się szybko niknąć w skrajach bocznych. Wylana się zwolna perspektywa wielkich arterii, znaczonej daleka gorejącymi słupami przystanków tramwajowych. Od czasu do czasu przemykały się samochody — zdawało się, że pęd ich jest szybszy niż, przedtem, zdawało się, że wszystkie zdejdują gdzieś daleko, w bezkres. Gdzieś — gdzie słychać było brzmienie zmysłowej, tańecznej muzyki. Na rogu Nowego Świata i Alei Jerozolimskiej rozlegały się uderzenia młotków o żelazne szyny, które dźwięczały rozgłośnie w oślepiającym świetle opuszczonych tuż nad ziemią lamp elektrycznych.

Co krok niemal spotykał Kmita dziewczyny uliczne, które rzucały mu wyzywające spojrzenia, a nawet nagabywały go obcesowo odwiecznymi frazesami swego rzemiosła. I nagle wydało mu się, że trafił do jakiejś ohydnej otchłani. Koszmarnie lepkie i plugawe wypęzały z nocnych ścieków wielkomięskie

go molochia. Cyniczny grymas dygotał w rozproszonym świetle lamp. Dokoła sychać było kroki powolne, strudzone. W mrocznych wnękach bram migotały światełka zapalonych papierosów i rozlegały się stłumione szepty ulicznych targów. Na każdym kroku spotykało się postacie podejrane, naznaczone piętnem występku lub zbrodni. Cmy nocne coraz śmielej nacierały na Kmitę. — Ten przechodeń wążający się niedbale wydał im się należnym łupem. Wobec tego przyspieszył kroku i poczęł udawać, że mu się spieszy do domu.

Wtem gdzieś daleko rozległ się gwizd przeraźliwy, potem krzyk straszny, jakby z pod trzewiów wydarty i gromady umalowanych jaskrawo dziewczyn poczęły pierzchać pospiesznie, tupocząc nogami i miotając ohydne przekleństwa.

Właśnie w tej chwili uirzał Kmita dość daleko przed sobą smukłą postać kobiety samotnej, która odrazu zwróciła jego uwagę wyglądem najzupełniej odrębnym. I nie tylko to — w jej ruchach swobodnych i harmonijnych było coś takiego, co mu się wydawało odrazu znajome. Idąc coraz szybciej na jej spotkanie zauważył nagle, że koło niej płacze się z lewa i z prawa jakiś jęgot, na którego nieznajoma nie zwracała jednak najmniejszej uwagi. Raz po raz nachylał się ku niej, zdejmował kapelusz, a nawet zabiegał jej drogę. Kobieta wymijała go spokojnie, jak jakąś materialną przeszkodę i szła dalej. Kmita zrozumiał co się dzieje i kiedy zwrócił się ze sobą odrazu stanął pomiędzy nimi.

— Zdaje mi się — rzekł sucho — że pan bez żadnego powodu niepokoi tę panią!

(C. d. n.).



skich niekorzystna. Oto Harriman, ten sam, który opanował cały polski cynk na Śląsku, zawarł z sowietami długoletni kontrakt na dostawę żelaza manganowego. Kopalnie największe na świecie tej rzadkiej rudy żelaznej znajdują się na południowych stokach Kaukazu. Bez żelaza manganowego nie jest możliwa fabrykacja pewnych szczególnie szlachetnych gatunków stali.

Harriman opanowując mangan sowieckie, z jednej strony zapewnia sowietaom, wbrew planom angielskim, stały znaczny wpływ obcych walut, z drugiej zaś zdobywa bardzo znaczną przewagę nad konkurencją angielską, która teraz od niego będzie musiała kupować rudy manganowe po cenach oczywiście odpowiednia wyśrubowanych...

W ten sposób więc mimo zabiegów Anglii przemysł i handel amerykański nie dał się wciągnąć na jej sznurek polityczny, lecz przeciwnie, pospiesznie i energicznie zajmując wszystkie te pozycje, które handel angielski wskutek zerwania z Rosją z konieczności stracił.

Ta egoistyczna polityka kapitału amerykańskiego na tem się z pewnością nie ograniczy. Jak słyhać, toczą się już żywe rokowania między różnymi koncernami amerykańskimi a sowietami o do wydzierżawienia różnych ogromnych koncesyj na Syberji, celem racjonalnej eksploatacji jej różnorodnych a ogromnych bogactw, przede wszystkim kopalnianych.

Anglia więc musi bardzo poważnie liczyć się z możliwością, że to co ona potrafi sowietaom odebrać, to z grubą nawiązką powetuje im we własnym interesie kapitalizm amerykański. Z tego powodu szanse zwalczania sowietów przez Anglię środkami wyłącznie polityki finansowej i handlowej maleją. Ponieważ zaś Anglia z raz obranej drogi nie cofnie się, przeto prędzej czy później będzie ona musiała zacząć imać się in-

DUNLOP

opony i dętki zwycięzają na całym świecie



TELEGRAM.

Francuskie wyścigi samochodowe GRAND PRIX. -- Pierwsze, drugie i trzecie miejsce zdobyły wozy Delage, zaopatrzone w koła o wgłębionem łożysku, oraz

w opony i dętki DUNLOP

2731

nych, bardziej drastycznych środków. I to właśnie stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju.

Zasalutował i zwrócił się w stronę drzwi. Za nim poszła deputacja.

Cała ta scena zrobiła na nas oficerach i na straży ogromne wrażenie.

Carowa i rodzina carowej zostali więźniami tymczasowego rządu. Przetrzymano ich czas jakiś w Carskiem Siole, potem, jak wiadomo, wygnano razem z carem do Jekatierinburgu. Tam to rozegrała się ta sławna tragedia w domu Ipatiewa. Car, carowa, oraz ich dzieci, z wyjątkiem carówny Olgi, która wydana jest za byłego rosyjskiego pułkownika i z powodu tego meżaliansu musiała uciec za granicę, wszyscy zginęli z ręki katów bolszewickich.

Pogłoska, że Kiereński miał dopomóc carowi do ucieczki i że car ukrywa się gdzieś w świecie, należy do legend, które po dziś kursują jeszcze wśród ludu rosyjskiego. Carowa matka Marja Fedorowna twierdzi, że zamiast cara, zgładzono wtedy jakiegoś oficera, który był do niego podobny, a car Mikołaj II. żyje i gdy nadejdzie pora, da znać o sobie.

Rewelacje naocznego świadka i legenda ludu rosyjskiego o śmierci rodziny carskiej.

(?) Wychodzące w Paryżu rosyjskie czasopismo wydawnictwa „Ruski Otszag” ogłasza rewelacje byłego porucznika Kologrinowa, który służył przy gwardji carskiej, a był świadkiem tragedji marcowej, jaka rozegrała się w 1917 r. w Carskiem Siole.

Oto co opowiada Kologrinow.

Około 1-szej, a może była już 2-ga po północy zwrócił naszą uwagę wielki hałas. Miałem razem z innymi oficerami jego carskiej mości służbę w pałacu. Hałas dochodził z wystybulu pałacowego. Zaraz potem powiedziano nam, że to przybył minister wojny wraz z głównym dowódcą armji i że wprowadzają deputację, którą car musi zaraz przyjąć. Straż pałacowa nie chciała ich jednak wpuścić.

Pobieglem do westybulu. Zastałem tam ministra wojny Guezkowa i generała Kornilowa. Za nimi stało kilku mężczyzn, a wszyscy oni, nie wyłączając Guezkowa i Kornilowa mieli przez piersi przewieszoną czerwona szarfę. Oświadczyli mi, że chcą się natychmiast zobaczyć z carową. Oświadczyłem, że carowa śpi, a carewicz chory.

— Teraz nie pora spać! — zauważył Kornilow.

Posłano do pokoiów carowej pełniącego służbę kamerdynera z zapytaniem, czy carowa przyjmie deputację. Carowa odpowiedziała, że ich prosi do salonu. Deputacja udała się tam. Byłem obecny na tem posłuchaniu. Gdy Kornilow, który siedł na przedzie deputacji, przekroczył już próg salonu, a Guezkow stanął na progu, ukazała się z przeciwnej strony carowa. Miała na sobie szlafrok na przedzie zarzucony. Zbliżyła się do Kornilowa. Ten się zmieszał. Guezkow zaś jakby wrośł w miejsce, na którym stał, nie ruszył się z progu.

Carowa podała Kornilowowi rękę i rzekła.

— Czego sobie życzysz generale?

Kornilow odparł drżącym głosem:

— Wasza cesarska mości! Nie jest wam

widocznie wiadomem, co się dzieje w Petersburgu i w Carskiem Siole. A mnie przykro o tem mówić. Ale dla waszej ochrony jestem zmuszony...

Tu urwał, a carowa zauważyła:

— Mnie to wszystko wiadomo. Przybyłeś pan, aby mnie uwięzić. Czy nie tak?

Kornilow zmieszał się jeszcze bardziej, chwili wykrztusił:

— Tak jest, wasza cesarska mości!

— Czy nie więcej nie masz mi do powiedzenia, generale? — zauważyła carowa.

— Nie więcej — odparł Kornilow. — Proszę przyjąć do wiadomości, że uważamy waszą cesarką mość i jej dzieci za więźniów stanu. Nie wolno wam opuścić tego pałacu.

Dziki wybryk studenta.

CHCIAŁ STAĆ SIĘ POSTRACHEM OKOLIC RADZYMINA.

Właściciel willi pod Radzyminem pan Schrajer, obudziwszy się onegdaj rano spostrzegł z przerażeniem na stoliku, gdzie wieczorem położył portfel, niewielką kartkę papieru z wymalowaną artystycznie trupią główką.

Pod spodem widniał krew mrozący w żyłach — napis:

„Złożyć o północy przy drogę rozstaju, koło lasu Radzyńskiego 500 zł. gotówką. Jak nie, to was powyturwam”.

Portfelu z drobną zresztą kwotą pieniędzy, który leżał uprzednio na stoliku — nie było.

P. Schrajer zameldował o wszystkim policji.

Komendant policji radzyńskiej zabrał się energicznie do śledztwa. W krótkim czasie policja wpadła na ślad młodzieńca podpisującego się trupią główką.

Jest to 17-letni Stanisław Piotrowski, u-

czeń VIII klasy gimnazjum miejskiego w Warszawie, który bawił na letnisku w Łazach pod Radzyminem.

Pomysłowego młodzieńca aresztowano.

Badany przez sędziego śledczego przyznał się on do popełnienia kradzieży portfela i do napisania kartki, która tak przeraziła p. Schrajera.

Czyni swoje tłumaczył żądzą wrażeń: Chciał koniecznie stać się postrachem okolic Radzymina, takim krajowym „Rinaldo-Rinaldinem”.

Sędzia śledczy oddał go pod dozór rodzicom.

WINA RIEDLA

Nagrodzeni literaci lwowscy.



Nagrodę literacką m. Lwowa za rok 1927 w kwocie 5000 zł. każda, otrzymali dwaj zasłużeni literaci lwowscy pp. Stanisław Rossowski i Michał Rolle. — Rycina nasza przedstawia portret nagrodzonego poety Stanisława Rossowskiego i p. Michała Rollego.

10.000 dolarów nagrody za wykrycie sprawców olbrzymiej kradzieży.

(?) Ubiegłych dni nadeszła do urzędów policyjnych we wszystkich centrach Europy iskrowa wiadomość z Nowego Jorku, donosząca o sensacyjnej kradzieży klejnotów nieoszacowanej wartości. Kradzież tę popełniono w najelegantszym hotelu nowojorskim Ritz-Carlton.

Dnia 10 bm. między 1—6 popoł. wśliznęli się niewysłędzeni sprawcy do pokoju w hotelu Ritz-Carlton i otworzywszy wmurowaną w ścianę szafę, wyjęli stamtąd kuferek, w którym znajdowały się klejnoty milijarderki amerykańskiej pani C. i uciekli z łupem przez nikogo nie dostrzeżeni.

W kufierku znajdowały się prócz małych klejnotów, które stanowią okazy bardzo rzadkie, następujące, miliardowej war-

tości klejnoty: 1) złota bransoleta na trzy sm. szeroka, a 18 długa, wysadzana brylantami, tworzącymi motywy ptasie. Bransoleta ta miała zameczek z czterestokaratowego szmaragdu; 2) platynowa broszka z kryształem w pośrodku, oprawnym w 116 brylantów; 3) sznur szmaragdów, którego pojedyncze ogniwa dawały się osobno zdejmować i stanowić mogły duże guziki do przybrania sukni. Największy kamień 16 karatowy, znajduje się w pośrodku, z każdej zaś strony kółka ta ma po 14 mniejszych nieco szmaragdów. Pomiedzy dwoma szmaragdami tkwił brylant; 4) bransoleta z kwadratowych szmaragdów nieoszacowanej wartości.

Za ujęcie sprawy wyznaczoną została nagroda w kwocie 10.000 dolarów.

Niezwykły testament.

Astronom amerykański zapisał każdej, odkrytej przez siebie planecie, po 1000 dolarów.

Sąd w Nowym Jorku prowadzi obecnie ciekawą sprawę spadkową na tle testamentu astronoma amerykańskiego, Y. C. Watsona, który część swego majątku zapisał... 22 odkrytym przez siebie planetom.

Historja tych planet watsonowskich tak ma początek. W roku 1801 Włoch Piazzini spostrzegł w pobliżu Aldebarana słaby punkt świetlny, który zrazu ocenił jako kometę. Dalsze badania przekonały go, że jest to mała planeta, krążąca po elipsie między Marsem a Jowiszem.

Obawiając się ośmieszenia — liczba planet uchodziła wówczas za ostatecznie usta-

loną. — Piazzini przez jakiś czas nie zdradzał się ze swoją „herezją naukową“. Dopiero, kiedy rok następny potwierdził jego hipotezę, ogłosił swe odkrycie a matematyk Gauss obliczył drogę nowej planety, nazwanej Ceres. Rozpoczęła się cała seria tych odkryć: już w kilka miesięcy potem Olbers odkrył planetkę Pallas, w dwa lata później uczeni Harding planetkę Westę, a Henckel Astree.

Polowanie za małymi towarzyszka- mi słońca dało niebawem niespodziewane wyniki: całemi setkami odkrywano nowych satelitów, oznaczanych już teraz liczbami, z których ostatnia wynosi 1200! Tyle planet o średnicy 50 — 100 km. krąży wraz z

ziemią i wielkimi planetami dokoła słońca.

Jednym z najszcześniejszych „myśliwych“ był właśnie Watson, który posługując się wspaniałą na ówczesne czasy lunetą, odkrył ze swego obserwatorium w Chicago 22 planety.

Odkrywcę czuł się wprost ojcem tej gromadki niebieskiej i martwiło go bardzo, że nie może obliczyć ich dróg, wobec czego po jego śmierci planetki mogłyby być zapomniane przez oficjalną naukę. Umierając, postanowił więc hojnie je zaopatrzyć: każdej gwiazdce zapisał po 1000 dolarów, rozporządzając, aby procenty z ogólnej sumy 22.000 dolarów były obracane na obserwację planetek.

Potomkowie Watsona wychodzą z założenia, że gwiazdki nie potrzebują już takiej opieki, podczas gdy im bardzo przydałyby się te 22.000 dolarów. Wszczęli więc proces sądowy, który budzi ogromne zainteresowanie w Nowym Jorku. Rzecznikiem interesów planet został zamianowany jeden z najwybitniejszych adwokatów amerykańskich.

Co to jest orkan i co o nim wiedzieć należy.

Na marginesie katastrofy orkanowej w Saksonji.

(?) Ludzie nieraz oznaczają mianem orkanu burzę, nie zdając sobie dokładnie sprawy czym jest orkan. Oczywiście, że i orkan jest rodzajem burzy, lecz w przebiegu i skutkach wygląda inaczej, niż zwykła burza.

Orkan jest nastraszliwszym rodzajem burzy, ale równocześnie i najkrótszym co do trwania, przyczem obejmuje zwykle teren niewielki. Orkan zwykle trwa nie dłużej, jak godzinę, a droga zniszczenia, po której przebiega, rzadko jest szerszą, jak na ćwierć mili. Orkan posuwa się szybko naprzód i nie trwa dłużej w jednym miejscu jak jedną minutę.

Szybkość, z jaką przebiega po drodze zniszczenia, wynosi od 25—60 mil. ang. na godzinę. Biegając naprzód obraca się równocześnie na około swej osi na podobieństwo bąka. Ten właśnie wirujący ruch wyrządza największe szkody i zniszczenia.

• • •

Tak zwana chmura w kształcie lejka, która zawsze można widzieć, gdy orkan przebiega, tworzy się wysoko w powietrzu i następnie, przebiega się z całą siłą ku ziemi. Gdziekolwiek dotknie ziemi, tam zbiera naokoło dolnej swej części chmurę kurzu, śmiecia i różnych rzeczy. Chmura ta wskazuje, gdzie powietrze jest w strasliwym wirze. Nieraz wir ten powstaje na ziemi i podnosi się do góry, zostawiając jednak przedmioty na ziemi nieuszkodzone.

Wir jest częściową próżnią, napotka na budynek, powietrze w nim znajdujące się, pozostając pod wpływem normalnego ciśnienia, dąży momentalnie do rozprzestrzenienia się z ogromną siłą, która może wybić okna i nawet dom cały zburzyć.

Inne burze ludzie niedoświadczeni często biorą zaorkany, które jednak łatwo odróżnić jeżeli się pamięta charakterystyczne cechy, wyżej opisane.

PONCZOCHY-PFAU
RYNEK I. 19 najtaniej — bo wchód przez sień. 1954

Straszliwe upały w Egipcie

Fala tropikalnych upałów, idąca z Persji i Turcji, dotarła do Egiptu, gdzie panują tak wielkie upały, jakich nie pamiętają od lat 20. Codziennie umiera kilkadziesiąt osób od porażenia słonecznego. Parowce, odchodzące do Europy, przepełnione są podróżnymi, którzy usiłują uciec przed zabójczymi upałami.

Święto narodowe Francji.

(d.) W dniu wczorajszym w związku z rocznicą zdobycia Bastylji, Francja obchodziła swoje święto narodowe. Z tej okazji również we Lwowie odbyło się uroczyste nabożeństwo w Bazylice archikatedralnej, celebrowane przez ks. infułata Czajkowskiego.

W uroczystości tej wzięli udział jako reprezentanci rządu: wicewojewoda Eckhardt i generał Plisowski, imieniem miasta wiceprezydent dr. Stahl, a dalej reprezentanci różnych urzędów, instytucji i stowarzyszeń. Honory wojskowe przed Bazyliką oddawała honorowa kompania 19 pp. ze sztandarem i orkiestrą.

Po skończonem nabożeństwie obecna na ręce konsula francuskiego p. Flacha składowali gratulacje.

Dodać należy, że gmachy rządowe i komunalne, oraz liczne domy prywatne były udekorowane flagami o barwach polskich i francuskich.

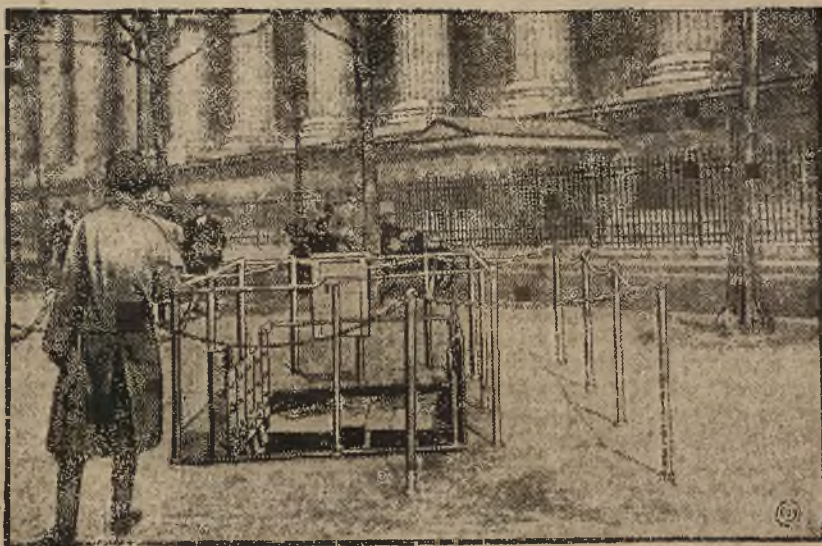
Jerzy Clemenceau ciężko chory.



wybitny polityk francuski Jerzy Clemenceau, zwany popularnie we Francji „tygrysem“, zachorował ciężko.

Clemenceau żył w ostatnich latach zdala od życia politycznego, z którego się wycofał po chwalebnej ukoronowaniu swego dzieła obrony Francji w czasie wojny zawarciem pokoju w Wersalu. Zajmował się pisanem książek, szczególnie z dziedziny kultury greckiej (retoryka). Clemenceau odegrał bardzo wybitną rolę w polityce Francji w czasie wojny i na arenie polityki światowej, szczególnie w latach, gdy był premierem i ministrem wojny.

Podziemia Paryża.



Paryż posiada kanały, długości 1226 km. Kanały te, zwane „égouts“, przebiegają pod olbrzymim miastem we wszystkich kierunkach. Dostęp do kanałów otwarty był dotychczas dla publiczności jedynie w jednym miejscu. Obecnie zrobiono dwa nowe wejścia do kanałów, na placu de la Concorde i Madeleine. — Rycina nasza przedstawia nowe wejście do podziemi Paryża na placu de la Madeleine.

Posiedzenia delegatów Rady miejskiej.

Nagrody literackie uchwalone.

(K. D.) Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie delegatów Rady miejskiej. — Obradom przewodniczył wiceprezydent Obirek.

R. Höflinger referował sprawę cyrku Kludsky'ego, który w niedługim czasie wraz ze swą olbrzymią menażerją zjedzie do Lwowa na 9 dni.

W myśl uchwały Magistratu wspomniane przedsiębiorstwo prócz podatku 20 tys. zł. i 1 tys. zł. placowego miało dać jedno przedstawienie na cel dobroczynny.

Rozwinięła się dyskusja niepozabawiona zabawnymi momentami, w wyniku której uchwalono wniosek Magistratu, że zamiast przedstawienia na cel dobroczynny, cyrk wspomniany ma ofiarować jednorazowo kwotę 1000 zł. na rzecz ochronek miejskich.

R. Diamand referował sprawę przyznania na rok bieżący nagród literackich po 5 tys. zł. zasłużonym literatom i dziennikarzom lwowskim Michałowi Rollemu i Stanisławowi Rossowskiemu.

W myśl wywodów referenta wniosek uchwalono z poprawką wiceprez. Stahla, że w przyszłości należy stworzyć stałą fundację literacką z należytem zabezpieczeniem majątku fundacyjnego.

Sprawa nadania obywatelstwa honorowego ks. biskupowi Bandurskiemu z porządku dziennego posiedzenia odpadła, gdyż okazało się, że o powzięciu takiej uchwały decydować może jedynie plenum Rady miejskiej.

Zwłoki małego dziecka na torze kolejowym.

(d.) Wczoraj rano mieszkańcy Żydaticz za rogatką Żółkiewską, przechodząc przez tor kolejowy między stacjami Dublany a Żydaticze natknęli się na zwłoki małego dziecka. O fakcie tym zawiadomiono posterunek policyjny w Żydaticzach, który stwierdził, że zamordowane dziecko jest

plci męskiej i liczy około 8 tygodni.

Śledztwem w tej sprawie jeszcze wczoraj zajął się sędzia śledczy, radca Witoszyński. Na wstępie tegoż wyszło na jaw, że matką tego dziecka jest niejaką Marja Czernyk, pochodząca z pobliskiej wsi Sroki, która właśnie na własnym dziecku dopuściła się ohydnej zbrodni morderstwa. — Czernyk po przesłuchaniu u radcy Witoszyńskiego została oddana do więzienia.

Jutro do Srok uda się komisja, gdzie też przeprowadzoną zostanie sekcja zwłok zamordowanego dziecka.

Włamania, kradzieże i aresztowania.

(d.) Nieznani sprawcy przez okno włamali się do mieszkania inżyniera Adama Kowalskiego na Persenkówce l. 4, z którego zabrali różne rzeczy. Co właściwie skradli, tego na razie nie można ustalić, gdyż inż. Kowalski bawi obecnie w Glinniku obok Gorlic, a mieszkaniem nikt się nie opiekował. —

Z werandy realności przy ulicy Kosynierskiej l. 5 na szkodę Heleny Grapówny skradziono walizkę z bielizną. W szpitalu powszechnym przebywającemu tam pacjentowi, Kazimierzowi Paygerowi, skradziono srebrny zegarek. Na cmentarzu Łyczakowskim zaś na kradzieży kwiatów z grobowców przytrzymała została 80-letnia Rozalja Krzanowska, zamieszkała na Mazurówce l. 4. Ze względu na podeszły już wiek — Krzanowską pozostawiono na wolnej stopie.

Następnie wczoraj policja aresztowała: Ignacego Lonkera, liczącego lat 26, zamieszkałego przy ulicy Źródlanej l. 22, za kradzież dolarów; Władysława Sedlaczka, mieszkającego przy ulicy Kleparowskiej l. 15, za kradzież blachy na szkodę „Dematu“; Walerjana Borzejkę, mieszkającego przy ul. Łokietka l. 20, za włamanie; Mosesa Fischera z Zamarstynowa i Benjamina Blasberga, mieszkającego przy ulicy Sieniawskich l. 6, za kradzież z wystawy sklepowej; Julję Bednarczuk, zamieszkałą przy ulicy Szkarpowej l. 5 i Franciszka Prokopowicza, piekarza, mieszkającego przy ulicy Zie-

lonej l. 72, za kradzież zegarka w restauracji Antoniny Hahnowej przy ul. Kościuszki l. 1 na szkodę Michała Krzemieńskiego, zamieszkałego przy ulicy Ossolińskich l. 13; Marję Humeniuk (ul. Traugutta l. 1) Marję Mandziuk ze Skniłowa i Eugenję Hymon (ul. Dekierła l. 5) za kradzież u Schle-

glowej w Sygniówce; Michała Dudę, zam. przy ul. św. Marcina l. 15, za kradzież kieszonkową; oraz Michała Dmytra 2-im. Swyszcza za kradzież w Rynku 50 litrów borówek gospodarzowi Janowi Ciapale z Wiszenki.

Epilog krwawej tragedji,

jaka rozegrała się w warszawskim domu akademickim.

Onegdaj rozegrał się w sądzie warszawskim ostatni akt głośnej sprawy. Na ławie oskarżonych zasiadł student politechniki Józef Tyszek, zabójca słuchaczki wydziału dentystycznego Bronisławy Górnej. Przewód sądowy nie wyjaśnił fajemnicy, mianowicie bliższych okoliczności dramatu, który rozegrał się w domu akademickim przy ul. Polnej. Nie można było dowiedzieć się, co popchnęło do zbrodni Tyszkę, człowieka, mającego jak głosi opinia akademików chlubną kartę w życiu domu. Nie wiadomo, co spowodowało fatalne strzały.

Oskarżony, szczupły 27-letni człowiek, zaciął się w milczeniu i odpowiadał niechętnie.

Na szereg pytań odpowiadał: „Nie pamiętam“. Na przewodzie wczorajszym wyjaśnił jedynie, że kule trafiły dziewczynę w chwili, gdy leżała w łóżku nieubrana. Pięć kul trafiło — Górną, szóstą Tyszek ranił się w skroń, wskutek czego utracił prawe oko. Brat oskarżonego, który wpadł do pokoju, usłyszawszy strzały, zeznał, że Górna jeszcze przytomna nie skarżyła się, tylko wyciągnęła rękę do swego zabójcy i powiedziała doń smutnym głosem: „kochany“. Eksperci oświadczyli, że zabójstwo zostało dokonane w stanie podniecenia nerwowego. Sąd skazał Tyszkę na cztery lata ciężkiego więzienia.

Niezwykły powód katastrofy.

Pociąg osobowy wjechał na stado krów i wykoleił się.

Na linii kolejowej Marfino-Stara Rusa, w Leningrodzkiej dyrekcji, jadący pociąg osobowy uderzył z całą siłą w stado przechodzących przez tor kolejowy krów. Od nagłego zahamowania parowóz zeskoczył z szyn i przewrócił się, — pociągając za sobą trzy pierwsze wagony osobowe w głęboki parów. Pod-

czas tej katastrofy dwie osoby zostały zabite i 14 osób ciężko rannych.

Z Leningrodu wysłano pociąg ratowniczy, który zabrał poszkodowanych do szpitali. Najcięższe straty poniosły krowy, z których kilkanaście zostało rozszarpanych. (T).

Z Zakopanego.

Przepustki do Czech wydaje w Zakopanem klimatyka.

(kap.) W dniach ostatnich wydawanie przepustek turystycznych do Czech, które dotychczas otrzymywano w komisariacie Policji państwowej w Zakopanem, przekazano tamtejszemu Zarządowi Uzdrowiska. Dzięki tej zmianie policja zakopiańska zostanie znacznie odciążona w pracy, ponieważ ostatnio musiano wydawać już przeszło 100 przepustek dziennie.

Egon Petri w Zakopanem.

(kap.) W dniach ostatnich przybył z Berlina na dłuższy wypoczynek do Zakopanego znakomity wirtuoz-pianista p. Egon Petri. —

Ostrożnie na Orlej Perci w Tatrach.

(kap.) Tow. Tatrzańskie ostrzega turystów przed najpopularniejszym wysokogórskim szlakiem tatrzańskim, Orlą Percią od Zawratu do Granatów, na której leży ciągle jeszcze w żlebach, przedstawiający wielkie niebezpieczeństwo dla turystów, oblodzony śnieg, na której pozatem nie daje dostecznej gwarancji ubezpieczenia, wskutek rozluźnienia drabinek i łańcuchów żelaznych. Wobec tego wszyscy turyści udający się mimo to na Orlą Percę, winni zachować wszelkie środki ostrożności.

Z sali sądowej.

Echa gościnnych występów oszusta Grünberga.

(KD) Przed Trybunałem Sadu Okręgowego karnego we Lwowie stanął wczoraj znany w całej Polsce oszust Pinkas Grünberg, by odpowiedzieć za cały szereg zbrodni oszustw i kradzieży popełnionych w lecie 1923 we Lwowie, Łucku i Białymstoku.

Pod fałszywą pokrywą bogatego Amerykanina, to znów handlarza brylantów i kosztowności występując — zarzucił Grünberg swą sieć szczególnie na młode żydówki na wydaniu — i pod obietnicą zawarcia małżeństwa wyludzał od nich rzeczy wartościowe.

W ten sposób padły ofiarą panny Anna Theemann i Małka Kagan.

Prócz tego we Lwowie oszukał Grünberg Leona Adlera, wyludzając od niego kosztowności oraz gotówkę 15 milionów marek.

Oskarżony przesłuchany na rozprawie wyparł się wszystkich zarzucanych mu czynów.

Trybunał jednak mając do dyspozycji drugoczące zeznania świadków — skazał Grünberga na 2 i pół roku ciężkiego więzienia.

Rozprawę prowadził r. Chlamtacz. Oskarżał prok. Janisch.

Po ogłoszeniu wyroku Grünberga odesła no pod eskortą do Kutna, gdzie pociągany jest przez tamtejszy sąd za poszczanie w obieg fałszywych dolarów.

Dom, w którym straszy.

Przy ulicy Drottningatan Nr. 110 w Sztokholmie stoi stary, około 300 lat liczący dom, zwany „zamkiem duchów“ ze względu na dziwne, nadprzyrodzone opowieści, jakie o nim krążą. Niedgdyś podobno rezydencja bogatych kupeców, stoi od dawnych czasów pustką, nikt bowiem nie miał odwagi w nim zamieszkać i służy tylko za temat dla literatów. Pomiędzy innymi pisze o nim także August Strindberg. Dom ten został ostatnio zakupiony przez uniwersytet sztokholmski dla użytku młodzieży akademickiej.

BIOMALZ najlepszy środek odżywczy i wzmacniający dla dzieci i dorosłych. 2637



Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

Z posiedzeń Sekcji Rady Miejskiej.

UDZIELONE KONCESJE.

(!!) Sekcja IV. Rady m. odbyła posiedzenie dnia 12 bm. wieczorem pod przewodn. r. m. radcy Włodzimierskiego. Po przyjęciu do zatwierdzającej wiadomości instrukcji dla Zakładu czyszczenia miasta, Sekcja uchwaliła przychylnie załatwić prośby: Feliera Ignacego o koncesję na dorożkę dwukonną, Węka Jana o koncesję na dorożkę automobilową, Firmy „Pilot“ przedsiębiorstwo autobusowe o koncesję na prowadzenie ruchu na linii rogatka Gródecka — Zimna Woda, Hradla Ludwika o koncesję na wypożyczalnię książek i dzienników, Paklerskiej Marji o koncesję na bufet na pl. Targów Wschodnich, Duczumińskiego Piotra i Nałwa Zygmunta o koncesję na dorożki automobilowe.

UCZCZENIE KS. BISKUPA WŁADYSŁAWA BANDURSKIEGO.

(!!) Sekcja piąta (organizacyjna) R. m. odbyła posiedzenie dnia 12 bm. wieczorem pod przewodn. r. m. dr. Jakóba Diamanda. Uchwalono: zgodnie z wnioskiem Magistratu nazwać istniejącą przy ul. Zamartynowskiej ochronkę, Ochronką im. ks. Biskupa Bandurskiego. 2) wybudować przy ul. Zamartynowskiej nową Ochronkę w miejscu, w którym istnieje obecnie ochronka i wstawić na ten cel do budżetu 1928-29 kwotę 20.000 zł. jako I. ratę na rozpoczęcie budowy. 3) nadać honorowe obywatelstwo m. Lwowa ks. Biskupowi Władysławowi Bandurskiemu i dyplom nadania obywatelstwa wręczyć w dniu uroczystości uczczenia 40 letniej rocznicy kapłaństwa tj. dnia 31 lipca 1927 podczas Akademii, która odbędzie się w tym dniu w sali ratuszowej o godz. 12.

SUBWENCJE UCHWALONE PRZEZ SEKCJE V. R. M.

(!!) Sekcja piąta (organizacyjna) R. M. uchwaliła następujące subwencje: Zarządowi internatu PP. Dominikanek 500 zł.; Komitetowi Polskiego „Domu Ludowego“ w Turylezu 300 zł.; Komitetowi budowy „Domu Ludowego“ w Chlebowicach Wielkich 500 zł.; Związkowi Strzeleckiemu we Lwowie 1000 zł. z warunkiem, że zamknięcie rachunków będzie wyjaśnione; I szemu Małopolskiemu Korpusowi Wszech. Wojsk. 500 zł.; Kolu T. S. L. w Zniesieniu 1000 zł.; Katolickiemu Związkowi Młodzieży rekodzielniczej i przemysłowej 150 zł.; Towarzystwu Dziennikarzy Polskich we Lwowie 1000 zł. i Komitetowi rozbudowy kościoła w Oleksinie 100 zł.

O zabójstwo śp. Wenklera.

(K. D.) Z powodu niejawienia się klasycznego świadka oskarżenia — Tomaszewskiego — zapowiedziany na wczoraj dalszy ciąg rozprawy przeciw Kowalkowskiemu odbędzie się w najbliższym wtorek.

Program radjokonzertów.

Sobota dnia 16. lipca 1927.

WARSZAWA (1111 m.) Godz.: 17.15. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Leopolda Dworakowskiego, Janina Strzelecka (śpiew), Kazimierz Czekotowski (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). — 20.15. Transmisja koncertu z Doliny Szwajcarskiej. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Al. Sielskiego, P. Proniakówna (śpiew), M. Rakowiecki (śpiew) i M. Robakówna (akompaniament). — 22.30. Muzyka taneczna z restauracji „Rydz“.

KRAKÓW (422 m.) Godz.: 17.15. i 20.30. Transmisje z Warszawy. — 18.35. Rozmaitości.

POZNAN (273 m.) Godz.: 17.00. Muzyka z kawiarni. — 20.30. Koncert. Wykonawcy: Gąsiorowska (sopran), Krystyna Zabrak (wioloncz.), Kopyczyński (baryton). — 22.20. Muzyka taneczna.

WIEDEN (517,2 m.) Godz.: 11.00. Koncert. — 16.15. Pieśni ludowe. — 19.30. Muzyka taneczna.

BUDAPESZT (555,6 m.) Godz.: 21.00. Koncert orkiestry symfonicznej. — 22.15. Muzyka cygańska.

PRAGA (348,9 m.) Godz.: 17.00. Koncert. — 22.00. Orkiestra.

CAŁONOCNE OBRADY WARSZAW. RADY MIEJSKIEJ.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Wczoraj w nocy odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Warszawie dla wyboru prezydium w miejsce pp. Wileczyńskiego i Hirsza, którzy zrezygnowali z powierzonych im prezydjalnych stanowisk. — Po kilkakrotnych pertraktacjach bez rezultatu, na wniosek narodowego Koła gospodarczego, obaj radni zostali akceptowani na tych stanowiskach. Następnie wybrano komisję finansową - budżetową, która składać się będzie z 33 członków (klub narodowy 12 mandatów, Żydzi 8, PPS 7, grupa sanacyjna 5, NPR 1 mandat).

Wobec wskazanego pospiechu dla uchwalenia pożyczki miejskiej w sumie 7 milionów złotych w złocie, komisja natychmiast przystąpiła do swoich czynności. Posiedzenie trwało do białego ranka.

PRZEBIEG ŚWIĘTA NARODOWEGO W PARYŻU.

Paryż, 14 lipca. (Pat.). W dniu dzisiejszym z okazji święta narodowego odbyło się pod grobem Nieznanego Żołnierza rewja wojskowa, której przyglądał się wielki tłum publiczności. O godzinie 8.30 szereg wybitnych osobistości, a więc ministrowie, członkowie parlamentu oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, członkowie korpusu dyplomatycznego zajęli rezerwowane dla nich miejsca. O godz. 9-tej przybył samochodem przed łuk triumfalny prezydent Doumergue. Prezydent Doumergue zatrzymał się nad grobem Nieznanego Żołnierza, następnie zaś w otoczeniu ministrów i przewodniczących obu Izb wręczył odznaki Legji honorowej wyższym oficerom. Następnie odbyła się defilada oddziałów wojskowych.

DAR WŁAŚCICIELA CYRKU.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Po kilku dniach pobytu cyrku Kludskiego w Warszawie, wczoraj w ciągu kilku godzin nastąpiło zwinienie całego obozu. Właściciel cyrku ofiarował ogrodowi zoologicznemu warszawskiemu dużego lwa, kilka małp i węży.

ROZBICIE BANDY PRZEMYTNIKÓW POD WIELUNIEM.

Warszawa, 14 lipca (Pat.) W okręgu warszawskiej Dyrekcji celnej w inspektoracie straży celnej Praszka (około 20 km. na zachód od Wielunia) straż celna rozbiła bandę przemytników, zabijając dwóch i raniąc trzech przemytników. Przytrzymano kontrabandę (jedwab i tytoń) wartości około 30.000 zł. Jeden strażnik został ranny.

Obrady klubów sejmowych.

O ponowne otwarcie sesji sejmowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wczoraj przez cały dzień aż do późnej nocy trwały obrady w klubach parlamentarnych. Nasirów onegdajszego wieczora, po niespodziewanym zaniknięciu sesji, niesłuchanie bojowy, w ciągu dnia wczorajszego znacznie osłabił.

Odbyły się również w ciągu dnia narady u Marszałka Sejmu, w których wzięli udział przedstawiciele kilku klubów. Narady miały charakter ściśle poufny, a tłem ich było ustalenie

wniosku poselskiego o zwrócenie się do Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarcie ponowne sesji sejmowej.

Najważniejszym punktem było określenie terminu interwencji u Pana Prezydenta. Według zasiągniętych informacji,

nastąpi to dopiero po kilku tygodniach. Jednolitej opinii wśród klubów w tej sprawie niema. Przyczyniają się do tego — należy to otwarcie sobie powiedzieć — żniwa i upały.

Place urzędników w cyfrach.

Memoriał pracowników państwowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Prezydium komisji opiniodawczej pracowników państw. przedłożyło Min. Skarbu memoriał, uzupełniony załącznikami, dokumentami i obliczeniami, opracowanymi przy udziale Komitetu gospodarstwa społecznego. Obliczenia ustalone memoriałem uzmysławiają wartość realną plac urzędniczych przez następujące zestawienia:

Wartość realna plac w pierwszym półroczu 1925 w Warszawie wynosiła w grupach uposażeń: X. gr. — 227.24 — 293.93, XI. grupa 167.96 — 234.65, XIV. grupa: 123.50—190.19.

Wartość realna plac w r. 1927 w tychże grupach uposażeń wynosiła: IX. grupa: 185.63—240, X. grupa: 136.13—190.50, XII. grupa 90.00—153.37.

Wartość realna plac spadła w Warszawie do 82 procent, na prowincji do 70 procent, a przyjąwszy nawet, że place w roku 1925 były wystarczające, chociaż ówczesne obliczenia wykazują 27procentową obniżkę ich wartości w stosunku do r. 1923, z danych powyższych wywnioskować należy, że place pracowników państwowych w porównaniu z rokiem 1925 obniżyły się np. w grupie XIV. uposażenia o 38.8 jednostki, w grupie XI. o 54.187 jednostek, w grupie XII. o 28.888 jednostek, zaś pracowników, których place są niższe, niż wykazane dane, odnoszące się do IX. grupy uposażeń, jest, na ogólną ilość 378.386 funkcjonariuszy państwowych, aż 280.683, czyli 74.2 procent.

Manewry lotniczo-gazowe.

Atak lotników. --- Obrona. --- Publiczność ucieka w popłochu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Wczoraj na Mokotowie, na terenie lotniska miały miejsce manewry lotniczo - gazowe, przy udziale około 20.000 osób cywilnej publiczności. Eskadra samolotów zaczęła miotać bomby gazowe, maskujące ataki. Atak odpierały ogniem karabinów maszynowych i salwami artyleryjskimi oddziały przeciwlotnicze. Eksplozje ręcznych granatów pokryły całe lotnisko

chmurą gryzącego dymu i w ten sposób zakryły przed lotnikami teren ich ataków. Imponujący widok nastąpił w czasie, gdy część publiczności przerwała kordon i wkroczyła na teren walki. Wówczas, dla próby, puszczone na nią z nienacka gazy łzawiące, przed którym publiczność w popłochu cofnęła się.

Gen. Żymierski przed sądem.

Dalsze zeznania gen. Litwinowicza i komandora Sokołowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Na środowej rozprawie przeciwko jen. Żymierskiemu składał w dalszym ciągu zeznania

jenerał Litwinowicz,

wyjaśniając kwestję gaśnic. Na gaśnice zostały złożone dwie oferty, jedna przez firmę Zieliński, druga przez firmę „Tank“. Oferta „Tank“ była o wiele niższa, lecz zastępca firmy Zieliński wniósł zażalenie, oskarżając „Tank“ o niesolidne manipulacje konkurencyjne. Świadek polecił komandorowi Sokołowskiemu, który na wyrobie gaśnic znał się, bo miał z nimi do czynienia w Kronsztadzie, przeprowadzenie dokładnej kalkulacji. Badanie cen wykazało, że ceny podane przez firmę „Tank“, pomimo swej taniości kalkulowały się dla niej zyskownie, uważał więc, że można te oferty przyjąć i tak ją zawnioskował jenerałom Żymierskiemu i Majewskiemu.

Decyzja jenerała Żymierskiego robiła u nas w departamencie wrażenie usilnego popie-

rania firmy Zielińskiego, który należał do kategorii dostawców usługujących wejść gwałtownie w stosunki z oficerami.

W sprawie dostaw walcowni miedzi jenerał Litwinowicz zeznaje, że w tej kwestji jenerał Żymierski przysyłał do niego kilka osób, propozycje ich jednak były niesolidne, co zaznaczył w swoim referacie, wskutek czego sprawa ta upadła. Jenerał Żymierski udzielił nagany jednemu z referentów za nieodpowiedni ton referatu i usunął go z departamentu.

W tem miejscu jenerał Żymierski wyjaśnia, że w kwestji walcowni żadnego nacisku nie wywierał, a jedynie jenerałowi Litwinowiczowi zwrócił uwagę na niestosowne zwroty w referacie, użyte przez inż. Jakubowskiego oraz stwierdza, że inż. Jakubowski nie został usunięty za czasów jego urzędowania.

Adwokat Szurlej wniósł o ponowne przesłuchanie jenerała Pławskiego na oko-

liczność, że fabryka „Protekta“ istnieje i że w roku 1925 wywiązała się dobrze z zobowiązań.

Na wczorajszej rozprawie dawał informacje komandor Sokolowski.

Na wstępie swoich zeznań, świadek oświadcza, że z wielkim wzruszeniem musi mówić w tej sali, w której przez dziewięć miesięcy zasiadał

jako oskarżony w procesie Bartoszewicza.

Człowiekiem, który doprowadził świadka do tego, był właśnie generał Żymierski.

Ma głęboki żal do generała Żymierskiego i nie ręczy, czy w tym wypadku dobiedzie się na pełną obiektywność.

Świadka uderzył przede wszystkim szcze-

gół, że na jednym z posiedzeń w sprawie maszek gazowych, major Sarnek wręcz oświadczył, że

tylko ta grupa polska zostanie do udziału dopuszczona, która zgodzi się na to, aby major Sarnek został dyrektorem tej fabryki.

Świadek był oburzony tem, że generał Żymierski czynił rozmaite kroki, zmierzające do

wyróżnienia firmy Zielińskiego.

Świadek zwiedzał tę fabrykę, która była właściwie dużym warsztatem blacharskim. Podczas rozmaitych doświadczeń okazało się, że gaśnice „Delfin“ nie odpowiadają warunkom technicznemu a gaśnice „Tanka“, chociaż o 300 procent tańsze, były daleko lepsze.

Ważne przesunięcia

na wyższych stanowiskach administracyjnych.

Warszawa (AW) W dniach najbliższych nastąpić mają ważne przesunięcia na wyższych stanowiskach administracyjnych. I tak nastąpić mają zmiany na stanowiskach wojewody warszawskiego, krakowskiego i lwowskiego. Sprawa obsadzenia tych stano-

wisk nie została jeszcze załatwiona. Na stanowisko wojewody lwowskiego ma być najważniejszym kandydatem były przywódca klubu pracy konstytucyjnej p. Jerzy Bawowski.

Katastrofalne burze.

Zalane pola i zniszczone zasiewy na Górnym Śląsku.

Berlin. 14. lipca. (Pat) Z Wrocławia nadchodzą alarmujące wiadomości o burzach i na wałnicach, które wczoraj i dziś nawiedziły prowincje Górnego i Dolnego Śląska. Nawalnica, która przeciągnęła nad Górnym Śląskiem, w wielu miejscowościach wyrządziła ogromne szkody, zwłaszcza w okolicy Kereuzburg, gdzie burza wyrwała drzewa z korzeniami i zrywała dachy z budynków.

W miejscowości Enlegau woda zalała pola i łąki, niszcząc zupełnie zasiewy. Z dolnego Śląska dochodzą też wiadomości o burzach, które dziś w południe nawiedziły całą prowincję. W jednej miejscowości piorun zabił 6 osób.

W Wrocławiu nastąpiło też oberwanie się chmury. Woda zalała wszystkie ulice,

wdzierając się do mieszkań niżej położonych i piwnic. Z Frankonii nadchodzą również wiadomości o katastrofalnych ulewach spowodowanych oberwaniem się chmur. Woda podmyła w kilku miejscach tory kolejowe, uniemożliwiając komunikację. W jednej miejscowości kilka osób zginęło od uderzenia piorunów.

BURZA NAD AUSTRIĄ.

Wiedeń. (AW) Ostatniej nocy przeszła nad Austrią burza z piorunami i gradem, niszcząc doszczętnie zbiory. 9 gospodarstw spłonęło od pioruna. Silnie ucierpiał lotniska w Salzkammergucie i inne. Komunikacja z Ischlem przerwana.

Tajemnicza tragedia,

k której ofiarą padło życie dwojga osób.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Z Bydgoszczy nadeszła wiadomość, że na jeziorze Jezuitskim, pod Brzozą, w oddaleniu 7 kilometrów od tej miejscowości, rozegrała się wczorajszej nocy tajemnicza tragedia, której

ofiara padło życie dwojga osób,

mianowicie 25-letniej Janiny Waseczuk-Waseckiej i porucznika rezerwy Franciszka Nowickiego.

Waseczuk-Wasecka była popularna akompaniaturką i występowała w Filharmonii warszawskiej.

Nowicki i Wasecka wyjechali wczoraj do Brzozowej, wynajeli tam łódź u miejscowego rybaka, wypłynęli na jezioro i od godziny 6 wieczorem

do późnej nocy przebywali na jeziorze.

Właściciel łodzi, o godzinie 12 w nocy, zaniepokojony nieobecnością przyjezdnych, zaczął czynić poszukiwania na jeziorze. Jednakowoż bez skutku. Zaalarmował więc posterunek policyjny, wskutek czego wysłano na jezioro,

w poszukiwaniu zaginionych.

Łódź motorowa i dopiero o świcie na środku jeziora znaleziono pustą łódź, w której znajdowały się tylko kapelusz i torebka Janiny Waseckiej. Rano znaleziono jej

zwłoki na głębokim dnie jeziora. Zwłok Nowickiego dotąd nie odnaleziono.

W Nowym Jorku pozamykano popołudniu biura przedsiębiorstw i domów handlowych aby umożliwić urzędnikom spędzenie czasu w parkach i innych miejscach, gdzie mogliby zaczerpnąć trochę świeżego powietrza.

A. Lednicki prezydentem miasta Wilna.

Wilno. (AW) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej dokonano wyboru prezydenta miasta. Po dwukrotnym bezskutecznym głosowaniu wybrany został prezydentem Aleksander Lednicki. Kontrkandydat radny Witold Czyst z PPS otrzymał 16 głosów. Następnie dokonano wyboru wiceprezydenta, wybrany został 25 głosami klubów PPS, Sanci p. Witold Czyst. Prawica i Białorusini wstrzymali się od głosowania.

Radio w pociągach polskich

WARSZAWA (PAT) Dnia 13 bm. odbyła się na przestrzeni Warszawa — Żyrardów druga próba z lampkowym aparatem radiowym konstrukcji p. Dormonta, przystosowanym specjalnie do odbioru audycji radiowych podczas biegu pociągu. — Pierwsza próba miała miejsce kilka miesięcy temu. Podczas biegu pociągu odbierano audycje radiostacji berlińskiej, tureckiej w Stambule oraz stacji szwedzkiej w Monthal. Odbiór audycji był bardzo wyraźny i czysty tak, że obecny konstruktor aparatu zaimnie się odpowiednim wygodnym i estetycznym przy stosowaniu go do wagonów kolejowych. Jeśli wyniki prób będą pod każdym względem dodatnie, należy w krótkim czasie spodziewać się zaprowadzenia aparatów radiowych w dalekobieżnych pociągach polskich, co będzie stanowiło niewątpliwie nie małą atrakcję dla podróżującej publiczności.

PROJEKT USTAWY O USTROJU SZKOLNYM.

WARSZAWA (j) Dowiadujemy się, że Ministerstwo Oświaty ukończyło prace nad własnym projektem ustawy o ustroju szkolnym. Całość ustawy ma być w niedługim czasie ogłoszona poddana publicznej dyskusji, konferencji zaś z czynnikami fakowymi odbędzie się we wrześniu.

NARADY NA ZAMKU.

WARSZAWA (j) Wczoraj o g. 1-ci pop. Marszałek Piłsudski przybył na Zamek i odbył półtorejgodzinna konferencję z p. Prezydentem Rzpltej. Przedmiotem narad obu dostojników były sprawy państwowe.

MIANOWANIA.

WARSZAWA (j) Antoni Majewski, starszy radca skarbu, został naczelnikiem wydziału w Izbie skarbowej we Lwowie

WARSZAWA (j) Prezydent Rzpltej podpisał wczoraj dekret, mianujący gen. Góreckiego prezesem Rady nadzorczej Banku Gospod. Krajowego. W związku z tem, funkcje pierwszego zastępcy szefa administracji wojskowej w miejsce gen. Góreckiego obją w dniu wczorajszym płk. Surzyński.

Sukcesy radjofonji polskiej

Na odbytej w Pradze konferencji Międzynarodowego Związku Radjofonji prezesem komisji dla wymiany międzynarodowych programów radiowych został jednogłośnie obrany p. Zygmunt Chamiec, naczelny dyrektor „Polskiego Radja“. W ręku dyrektora Chameca koncentrować się będą sprawy wymiany programów międzynarodowych państw należących do Związku, do którego zgłosiły już akces wszystkie państwa europejskie.

Na tej samej konferencji kierownik literacki stacji warszawskiej p. M. Weronicz został zaproszony do Wiednia, by nadać ze stacji wiedeńskiej kilka, przełożonych na język niemiecki polskich utworów literackich, nadawanych już przez mikrofon stacji warszawskiej. Prawdopodobnie już we wrześniu r. b. będą ze stacji wiedeńskiej nadane: „Wyrtała muzykant“ Tetmajera i „Kolegiata stanisławowska“ — wyjątek z „Pana Wołodyjowskiego“ — Sienkiewicza.

UPAŁY W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Nowy Jork, 14 lipca. (Pat.) Wskutek upału zmarło 7 osób w Nowym Jorku, a 8 w Filadelfji. Temperatura wahała się od 32 do 38 st. C. Również w szeregu innych miast zanotowano poszczególnie wypadki śmierci z powodu upałów.

Samobójstwo w cukierni.

„Nie mogę podołać ciężkiemu losowi“...

Onegdaj w cukierni „Ujazdowskiej“ w Warszawie rozegrał się dramat, którego szczegóły są następujące: Na werandzie przy stoliku zasiadło dwóch mężczyzn, którzy zamówili herbatę i ciastka. Goście owi prowadzili dość ożywioną rozmowę, która chwilami przybierała charakter kłótni. Po wypiciu herbaty i spożyciu ciastek jeden z przybyśzów wyjął nagle z kieszeni rewolwer i przystawiając lufę do lewej strony klatki piersiowej, wystrzelił.

Na odgłos strzału nadbiegła służba cukierni, kilku gości oraz posterunkowy. —

UPAŁY W WARSZAWIE.

Warszawa, 14 lipca. (AW.) W dniu dzisiejszym panował w Warszawie w dalszym ciągu niezwykle silny upał. W godzinach popołudniowych temperatura wynosiła 35 stopni.

WISŁA WZBIERA.

Warszawa, 14 lipca. (AW.) Biuro Hydrograficzne dyrekcji dróg wodnych donosi, że skutkiem ulewnych deszczów Wisła, zwłaszcza w górnym biegu gwałtownie wzbiła. Dnia 13 bm. Wisła pod Krakowem przybrała 133 cm., pod Zawichostem 89 cm. Pod Warszawą jest przybór jeszcze nieznaczny. Fala z pod Zawichostu nadpłylnie w ciągu dnia dzisiejszego, z pod Krakowa zaś za 4 dni.

Bandycki napad rabunkowy.

Stanisławów, w lipcu.

(iz) Drogą z Bitkowa do Mołotkowa powracała onegdaj furą Rozalja Jolenik, zajęta jako gospodyni u Matyldy Matkowskiej. W momencie, gdy przejeżdżała przez las, wypadł jakiś zamaskowany osobnik, który Jolenikównę przyłożył rewolwer do piersi i pod groźbą śmierci zażądał wydania wszystkich pieniędzy. Napadnięta bez namysłu spełniła jego żądanie, a bandyta, zabrawszy łup, radził jej, by spokojnie się zachowywała i nie wołała pomocy, gdyż cały las obstawiony jest jego współnikami wzdłuż drogi, którzy mają rozkaz zgładzenia jej ze świata na wypadek sprzeciwu.

Posłuszna ofiara napadu odjechała na takie dictum spokojnie, zadowolona, że unosi życie ze sobą.

Sledztwo wykazało, że rzeczywiście napad był z góry planowany, a bandyci rozstawieni w lesie czekali tylko na sposobność. Sledztwo i pościg za nimi nie przyniosły na razie żadnych rezultatów.

Manewry lotnicze nad Łodzią.

W dniu 29. lipca przylatują do Łodzi trzy eskadry bojowe samolotów stacjonowanego w Ławicy pod Poznaniem III pułku lotniczego w liczbie około 20 aparatów. Eskadry te wezmą udział w przeciągu kilku tygodni w ćwiczeniach, odbywanych obecnie w całym szeregu obozów ćwiczebnych w Radczu, w Baryczu itd., poczem uczestniczyć będą w grze wojennej, która odbędzie się w początkach września przy zakończeniu okresu ćwiczeń, jako akcji pomiędzy stroną „białych“ i stroną „niebieskich“ przy forsowaniu Pilicy pod Tomaszowem.

Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził, że kula ugodziła w okolicę serca. Po opatrunku desperata w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Samobójcą okazał się 27-letni Jerzy Uziębło, urzędnik. Towarzyszem okazał się szwagier jego. Przy desperacie znaleziono cztery listy: do żony, Julji, ciotki, siostry i przyjaciela. W liście do żony Uziębło, jako powód samobójstwa podaje: „nie mogę podołać ciężkiemu losowi, przeto muszę odebrać sobie życie“. Rewolwer Uziębło pożyzył od kolegi swego.

Odnalezienie grobu Mojżesza?

Do Jerozolimy przybył uczony niemiecki, który uważa, że odnalazł miejsce grobu Mojżesza, oraz arki przymierza. Uczony niemiecki gotów jest udowodnić prawdziwość swoich twierdzeń.

Dr. A. Futterer z Instytutu Biblijnego w Los Angeles, który bawi obecnie w Palestynie ze specjalną misją odnalezienia arki przymierza, przyjął oświadczenie uczonego niemieckiego z wielką powagą. Dr. Futterer przestudjował mapę góry Nebo, dostarczoną mu przez uczonego niemieckiego, na której rzeczoznawca niemiecki dokładnie oznaczył miejsca, gdzie się znajdują grób Mojżesza i arka przymierza. Archeolog amerykański jest przekonany, że miejsca grobu Mojżesza i arki przymierza zostały w ten sposób odnalezione.

Dr. Futterer dodał, że jakkolwiek nie ma bezpośredniej styczności z uczonego niemieckim, to jednak uważa, że praca tego archeologa pociągnie za sobą poważne zmiany w teorii o różnych miejscach świętych dokoła Jerozolimy.

Wspaniała fundacja.

Celem ostatnio odbytej podróży min. str. oświaty był Tarnopol i dobra „Szutromińce“ które w niedługiej przyszłości mają być zużytkowane zgodnie z intencją arodawcy śp. K. Hohendorffa.

W Tarnopolu wziął minister udział w uroczystościach poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę bursy dla młodzieży rzemieślniczej, obliczonej na 200 wychowanków, oraz poświęcenia rozpoczętej nadbudowy gmachu państwowej szkoły ślusarstwa maszynowego. Należy podkreślić że nauczycielstwo zarówno polskie jak i ukraińskie brało żywy udział w przyjęciu p. ministra, a również mieszaną ludność miejscową witała go owacyjnie.

Z Tarnopola udał się p. minister autem do Szutromieniec, gdzie już w ciągu nocy studjował dokładnie plany folwarku. Jest to obszar około 700 ha doskonałej podolskiej ziemi, oraz 200 ha dębowe go lasu. Dobra ta należała przed 30 laty do zupełnie spolszczonej rodziny Hohendorffów. — Ostatni jej przedstawiciel umierał zapisal je na cele oświatowe, mianowicie na szkołę rolniczą, odpowiadającą potrzebom miejscowym.

Fundacja ta jednak nie została dotąd przekazana na cele właściwe. Przez 27 lat gospodarowało nią namiestnictwo galicyjskie sposobem rabunkowym, ostatnie 3 lata zarządzało kuratorjum fundacji z ramienia województwa.

Obecnie Ministerstwo Oświaty podjęło starania aby fundacja ta przeszła pod jego zarząd i aby wreszcie woli arodawcy stało się zadość.

Narazie mowa jest o stworzeniu szeregu kursów z dziedziny rolnictwa i ogrodnictwa, gdzie młodzi po ukończeniu studjów w tej dziedzinie będzie się mogła jeszcze dalej kształcić.

Poziom cen żywności w miastach polskich.

Według statystyki przeprowadzonej przez urząd do badania kosztów żywności, najdroższymi miastem w Polsce w maju br. była Warszawa. Koszt żywności w stolicy wynosił 249'5 podług wskaźnika, w stosunku do 100 wyrażających poziom cen przedwojennych żywności. Drugim miastem z kolei pod względem drożyzny jest Łódź, dalej idąc: Lublin, Katowice, Stanisławów, Lwów, Tarnopol, Pomerze, Kraków, Śląsk i Kielce, które są najtańszymi okragiem Rzeczypospolitej. Średni poziom cen żywności w całej Polsce wyrażony w wskaźniku cen hurtownych, wynosi 228'4 w porównaniu do 100, wyrażających poziom przedwojenny.

Rockefeller gra w 88 roku życia w golfa.

(b) Znany miliardar amerykański i wielki filantrop John D. Rockefeller święcił niedawno jubileusz 88 roku swego życia. Po skromnym przyjęciu w gronie rodziny, Rockefeller udał się na partję golfa i zestrzelił 9 jam. W wywiadzie, udzielonym dziennikarzom oświadczył Rockefeller, że czuje się szczęśliwy, że w tak dobrych warunkach fizycznych przeżył 88 rok swego życia. Mimo swego życia. Mimo swego podeszłego wieku, poświęca wiele pracy swoim interesom i zajmuje się swoją fundacją. Rockefeller spodziewa się dożyć 100 lat i grać jeszcze w tym wieku w golfa. Z obecnego jego stanu zdrowia można wnioskować, że nadzieja jego spełni się.

Kącik humorystyczny.

Pan profesor ma pecha.

— Panie profesorze, co pan tu robi z tem dłutem?

— Mam pecha! Niech pan sobie wyobrazi: zamknąłem szafę, a klucz prawdopodobnie zostawiłem w środku, gdyż nie mogłem znaleźć.

Dlaczego się bał.

Sędzia: — A więc przyznajesz pan, że kradnąc pugilares, doznawałeś uczucia strachu?

Oskarżony złodziej: — Tak! Bałem się, że jest pusty.

NADESŁANE.

20 zł. nagrody

za zwrot teczki z książką fakturową, zgubionej w Ogródzie Jezuickim. Ackermann, ul. Wolność 7. 27369

Wynik wyborów w Stryju.

Wynik wyborów samorządowych w Stryju przedstawia się następująco: w IV, III i II kurji zwyciężył zjednoczony blok polsko-żydowski-ukraiński. Przed wyborami do I kurji nastąpił rozłam w bloku, a to wskutek osobistych ambicji pewnych jednostek, tak, że blok przy tej kurji nie otrzymał ani jednego mandatu.

Ogólny wynik wyborów przedstawia się następująco: Polacy 18 mandatów. Żydzi 18 mandatów, Ukraińcy 12 mandatów. Wedle przynależności partyjnej sprawa przedstawia się następująco: Polacy: Par. pracy 3, Bezp.

NĘDZNICY

Monumentalny film, według powieści WIKTORA HUGO.
DZIŚ WZNOWIENIE
W „APOLLO“

Dwie serje razem. — W gł. rolach: GABRIEL GABRIO i SANDRA MIŁOWANOW.

8, Ch. D. 4 i N. D. 3. — Żydzi: sjon 14, kas. mieszcz. 4. — Ukraińcy 12. Wkrótce rozpocznie się walka o obsadzenie stolca burmistrzowskiego. Kandydatów — na szczęście — nie brak.

Eksplozja w fabryce.

Wybuchł kocioł z amoniakiem. — Dwu robotników kontuzjowanych.

Stanisławów, w lipcu.

(jz) Onegdaj na ul. Sapieżyńskiej dała się słyszeć silna detonacja, która pochodziła z fabryki czekolady Krowickiego. Tam z niewiadomych na razie przyczyn wśród strasznego huków pękł kompresor z amoniakiem. Wśród obecnych pracowników powstał popłoch, to też wszyscy zaczęli w nieładzie uciekać, gniotąc się w ścisku.

Dwaj pracownicy, którzy byli blisko kompresoru, a to maszynista, Michał Fedorowicz i pomocnik Gustaw Hardt, zostali ciężko kontuzjowani. Żrący płyn zalał im oczy i spowodował chwilową utratę wzroku. Obaj oni rzucili się do ucieczki, ale z powodu oślepienia odnieśli szereg kontuzji uderzając się o ściany i maszyny.

Przyjaciel ślepych.

Takie miano posiadał zmarły przed kilku dniami w wiedeńskim Instytucie dla ociemniałych dr. Leon Rozenstein, który całe swoje życie poświęcił opiece nad niewidomymi, co było tem większą jego zasługą, iż sam on utracił wzrok, mając lat 27. Nie przeszkodziło mu to jednak zajmować się medycyną i nawet objąć kierownictwo Domem dla Ślepców w Kairze, wynaleźć specjalną pisownię arabską, umożliwiającą czytanie tym, których oczy nie widzą, wyuczyć się doskonale 8-miu języków i zająć się osobiście wydaniem pełnego tekstu Nowego Testamentu oraz Koranu. Po skasowaniu przytułków w Egipcie wrócił dr. Rozenstein do rodzinnego Wiednia, gdzie wziął na siebie obowiązki dyrektora tamtejszego instytutu dla ociemniałych, opiekując się swoimi towarzyszami niedoli z niesłychanym zaopatem i troskliwością.

Kronika bieżąca.

16

LIPCA

SOBOTA

rz. kat.: NPM. Szkapl.,
gr. kat.: Jakynfta.

Temperatura w dniu 15-go lipca o godzinie 8-mej rano: + 23° C.

TEATR WIELKI.

Piątek 15 bm. „Ziółko“.

Sobota 16 i niedziela 17 bm. „Malaństwo“.

TEATR NOWOSŁ.

Piątek, sobota 16 i niedziela 17 bm. „Byczo jest...“ występ teatru warszawskiego „Qui-Pro-Quo“.

KINOTEATRY:

APOLLO: Nędznicy.

CHIMERA: Gdy mężowie zdradzają.

FATAMORGANA: Golem.

GRAŻYNA: Czerwony goniec.

KOPERNIK: Mężczyzna, któremu się płaci.

LEW: Instyga księżny Dimitrescu

MARYSIENKA: Mężczyzna, któremu się płaci.

PALACE: Cyganeria.

PASAŻ: Karkołomny pościg.

ROCOCO: Ta mała z Variette.

UCIECHA: Upadek Troi.

TEATR WIELKI. Dziś po raz ostatni w tym sezonie świetnie grana na naszej scenie arcywesoła komedia R. Coolusa: „Ziółko“. Jutro w sobotę 16 bm. premiera doskonałej komedji D. Nicodemi'ego i J. Mirand'e'a: „Malaństwo“.

DZIESIEJSZA PREMJEERA TEATRU „QUI-PRO-QUO“ zapowiada się znakomicie. Tryskająca szampańskim humorem i dowcipem, najnowsza rewja, ciesząca się niezwykłą popularnością autorów dr. Pietraszka i M. Hemara pt.: „Byczo jest...“, która się dziś ukaże na scenie Teatru Nowości, budzi ogólne zainteresowanie niezwykłym bogactwem programu.

BALET LWOW. TEATRÓW MIEJ. odnosząc wspaniałe sukcesy w tournée artystycznym po prowincji wystąpi w sobotę 16 lipca w Stryju, w niedzielę 17 bm. w Stanisławowie, w poniedziałek 18 bm. w Brzeżanach i we wtorek 19 bm. w Tarnopolu.

Z TEATRU. Utalentowana, młoda śpiewaczka p. Wiera Terne (Z. Chayterówna), która występowała niedawno z wielkim powodzeniem w Teatrze Wielkim we Lwowie w operze „Cosi fan tutte“, po zdaniu egzaminu związkowego została zaangażowana do warszawskiego teatru „Qui-Pro-Quo“. Lwów traci znów jedną swą siłę na rzecz Warszawy.

(d.) POGRZEB ŚP. ZBIGNIEWA ZYGMUNTOWICZA, ucznia oficerskiej Szkoły morskiej, który tragiczną śmiercią zginął w nurtach Wisły, w Teczewie, wczoraj odbył się popołudniu z dworca kolejowego na cmentarz Łyczakowski. Kondukt pogrzebowy otwierała kompanja wojska z muzyką, dalej szły delegacje Związku Obrońców Lwowa i Związku harcerskiego z wieńcami, oraz reprezentanci Związku strzeleckiego. Za rydwanem obok stroskanego ojca ppłk. Zygmunta z małżonką, kroczyli koledy przedwcześnie zmarłego Zbyszka, a dalej liczni znajomi z różnych sfer miasta naszego. Zwłoki pochowane zostały na cmentarzu „Obrońców Lwowa“.

BACZNOŚĆ BYLI POWSTAŃCY GÓRNEGO ŚLĄSKA. Dnia 17 lipca br. o godz. 12 w południe w Drukarni A. Gojawiczyńskiego, Lwów, Kopernika nr. 20 odbędzie się Walne Zebranie. Porządek dzienny: 1) legalizacja Związku, 2) wybór zarządu, 3) nadanie gwiazd górnośląskich. Uprasza się o jak najliczniejsze zebranie, sprawy bardzo ważne.

WSTRZYMANIE POCIAGÓW. Ze względu na przebudowę mostu w km. 435 5/6 między stacjami Pluchów i Zborów linii Lwów-Podwołoczyska wstrzymuje się z dniem 18 lipca ruch pociągów mieszanych Nr. 268 odjeżdżającego z Tarnopola o godz. 13 min. 57 do Złoczowa i pociągu Nr. 265 odjeżdżającego ze Złoczowa o godz. 5 min. 3 do Tarnopola — na przeciąg dni pięciu tj. do dnia 22 lipca włącznie.

Król Pończoch

Żółkiewska 1. 2742 Sensacyjne ceny.

SPROSTOWANIE. Odnośnie do notatki „Kradzieże i aresztowania we Lwowie“, zamieszczonej w numerze 7815 „Wiek Nowy“.

go“ z dn. 14 lipca prostuje sierżant W. P. p. Tadeusz Filipkiewicz, że skradzione mu przez brata Józefa pieniądze były jego prywatną własnością, a nie skarbu wojskowego i że pieniądze te obejmowały kwotę 360 zł. a nie 1260 zł.

(d.) WYSZEDŁ I NIE WRÓCIŁ. Mieczysław Fedak, syn Michała, zamieszkałego przy ul. Łyczakowskiej l. 16, onegdaj wyszedł z domu i do tej pory nie wrócił. Liczy on lat 14, jest blondyn, a ubrany był w popielaty garnitur.

(d.) SPŁOSZONE KONIE. Wczoraj wieczorem na ulicy Sykstuskiej spłoszyły się konie firmy spedycyjnej Hartwig, pozostawione bez dozoru. Rozhukane rumaki, pedząc jeźdźnią, szerzyły ogólny popłoch wśród przechodniów. Konie te z narażeniem własnego życia powstrzymał i osadził na miejscu niejaki Maurycy Willbach, zamieszkały przy ul. Szpitalnej l. 21. Dzięki jemu nikt z publiczności nie doznał szwanku na ciele.

(d.) ARESZTOWANIA. Wczoraj policja aresztowała Władysława Kubalę, zamieszkałego przy ul. Droga Lubieńska l. 9, za oszustwo: Annę Pszonkę, liczącą lat 16, za nagabywanie mężczyzn na ulicy, oraz Annę Petryszyn, Franciszka Latawca i Józefa Wańkę za włóczęgostwo.

CHORA NA GRUŻLICĘ KOŚCI, niezdolna do pracy, błaga pomocy bliźnich. Otwieramy dla niej składkę, a interesowanym służymy jej bliższym adresem. Łaskawe datki dla „gruźliczo-chorej“ przyjmuje z grzeczności Admin. Wiek Nowego. 9318

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamiamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika tym PT. Prenumeratorom zamiejscowym którzy dotąd nie uścili przedpłaty za lipiec.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

Ceny mieszkań i utrzymania w Krynicy.

W ubiegłym miesiącu rozpoczęła Komisja obchodowa w Krynicy złożona z Delegata Starostwa Ref. Grabca oraz Delegata Komisji Zdrowej Dra Górskiego i Przedstawiciela Właśc. Realności F. Chrzęszcza swoje czynności w związku z ustaleniem cen na wszystkie trzy sezony przez władze administracyjne.

Ceny wahają się w granicach:

Ceny utrzymania:

	Sezon I.	Sezon II.	Sezon III.
I kl.	8.10 zł.	9.— zł.	7.65 zł.
II kl.	6.60 „	7.30 „	6.20 „

CENNIK MIESZKAŃ W PENSJONATACH.

	Sezon I.	Sezon II.	Sezon III.
pokój 1 osob.	2.40—5.13	2.66—5.70	2.26—4.85 zł.
„ 2 osob.	4.68—7.40	5.20—8.22	4.42—7.00 „
„ mansard.	1.98—3.96	2.20—4.40	1.87—3.74 „
„ 2 osob.	3.27—4.59	3.63—5.10	3.10—4.34 „
„ poddasz.	1.63—2.83	1.81—3.14	1.54—2.68 „

W hotelach pokoje wynajęte nie dłużej, jak na trzy doby 50% drożej, w następnych dniach 20% drożej, tak, jak w willach, nieprowadzących kuchni.

Do ceny zasadniczej pokoju dolicza się 8% podatku lokatorskiego i 30 groszy dziennie za jedną lampkę elektryczną.

Za dodanie łóżka (otomany) ponad przepisaną ilość dla danego pokoju dolicza się 1 zł. dziennie.

SPRAWY GOSPODARCZE.

CURIOSUM.

Polskie huty szklane wywożą do Francji dość znaczne ilości szkła, przeważnie galanterijnego. Po mimo „uig“ udzielonych nam przez władze francuskie, taryfa celna na wyroby czechosłowackie była dotychczas o 100 proc. niższa; szkło polskie jednak mogło na tamtejszym rynku skutecznie konkurować. Projekt nowej francuskiej taryfy celnej przewiduje dla Polski taryfę ogólną, dla Czechosłowacji zaś tzw. minimalną, co w zupełności uniemożliwi eksport. Poniżej podajemy nowe stawki taryfowe, przyczem

pierwsza cyfra odnosi się do Polski, druga do Czechosłowacji: cło od 100 kg. na serwisy stołowe, artykuły biurowe, etc. gładkie — 300 fr. fr (100 ir); z ozdobami — 405 (135); grawerowane lub matowane — 450 (150); z powierzchnią szlifowaną, z korkami, szybkami etc. — 70 proc. wartości towaru (25 proc. wart.), wielobarwne szkło, ozdobne zło-tem, inkrustowane z aplikacjami 70 proc. (25 proc. wart.) — Tak nierównomierne traktowanie Polski i Czechosłowacji to już nie rażąca krzywda, to istne curiosum.

Filmowe całusy.

ARTYŚCI I ARTYSTKI POWINNI

Całować się z uczuciem. Co odczuwają artyści i artystki filmowe gdy otrzymują i rozdają niezliczone całusy podczas swej codziennej pracy? Czy uważają to za część swej gry, czy przyjmują to jak szminkowanie, fryzowanie lub inne czynności toalety?

Joanna Crawford, najnowsza gwiazda z Metro-Goldwyn-Mayers, która odgrywała główną rolę z życia apasów w Paryżu, oświadczyła w tej sprawie jednemu z dzienników amerykańskich co następuje:

„Bezwarunkowo artyści i artystki powinni całować się z uczuciem, ponieważ ekran jest najsroźszym sędzią i natychmiast wykaże sztuczność i nierealność całej gry. Utalentowany artysta powinien pamiętać, że całuje bohaterkę sceny, lecz nie Joannę Crawford. Naprzykład: Douglas i Owen Moore są pod tym względem idealni. Z pierwszym grałam w obrazie „Paris“, gdzie Douglas był moim gorącym kochankiem. Zás pan Moore był w tej samej roli, gdyśmy odgrywali powszechnie znany film „The Taxi Dancer“.

Osobiście, — mówi panna Crawford, ja przekładam całusy, które są delikatne, słodkie, — nad całusy, które mają wyrażać siłę, przemoc itd. Jednakże potrzeba zaznaczyć, że w filmach nie mamy możliwości wybierać rodzaju całusów, lecz musimy zastosować się do sceny i wskazówek naszych reżyserów.

Muszę przyznać, że w życiu realnem lubię całusy inne, niż te, które otrzymuję, lub rozdaję podczas gry. Warunki i długość czasu mają mały wpływ, jeżeli całus jest delikatny i słodki...“

Artystka Claire Windsor, również z Metro-Goldwyn-Mayers, która jest żoną jednego ze znanych artystów Bert Lyttel, zapytana, czy jej mąż jest zazdrosny, gdy widzi

CAŁOWAĆ SIĘ Z UCZUCIEM.

ją w objęciach bohaterów filmowych, którzy otrzymują od niej słodkie całusy — odrzekła:

— Panie, — ja widziałam nieraz mego Berta w objęciach znanych nim światu filmowego i przyjmowałam to zupełnie naturalnie. Również Bert widział mnie niezliczone razy w objęciach Williama Hainesa, Konrada Nagla, Owena Moore i wielu innych otrzymywało całusy odemnie, jak również nagradzało mnie niemi.

Po chwilowym namyśle, pani Windsor dodała:

— Proszę jednocześnie nie zapominać, że ja i mój kochany mężulek, jesteśmy artystami i miłość filmową przyjmujemy zupełnie naturalnie. Ma się rozumieć w domu byłoby piekło, gdyby jedno z nas było innych zapatrywań lub pracowało w innym zawodzie.

— Artysta lub artystka mają za zadanie zupełnie zapomnieć siebie w chwili całowania. Powinni włożyć całe swe jestestwo w ten akt. — mówi Greta Garbo. — Panna Garbo jest rodem z zimnej Szwecji, jednakże w aktach emocjonalnych prześciga wszystkich córki najgorętszego południa. Jej sceny tego rodzaju w znanym filmie „The Flesh and the Devil“ są niezrównane.

— Dlaczego całus ma być wyłączony z natury ludzkiej i uczucia, jak coś nadzwyczajnego? — mówi Greta. — Nienawisć, ból, uderzenie, śmiech, jest obowiązkiem odzwierciedlić w filmie w jak najnaturalniejszy sposób. Wobec tego i akt całusa powinien być oddany jak najnaturalniej. Artysta lub artystka powinni wykreślić swoje osobiste „ja“ i tylko wtedy mogą mieć prawo płakać śmiać się, marzyć i całować się.

Wyższa szkoła nauk polit.

(?) Jak donoszą „Narodne Listy“ pod datą 9. bm. czeskie ministerium oświaty wstawiło do budżetu na rok 1928 pozycję opiewającą na 750.000 koron na utworzenie przy uniwersytecie w Pradze specjalnych kursów nauk politycznych. Pierwszy kurs obejmie wyższą szkołę dziennikarską.

Żanobójca i synobójca skazany na śmierć.

(?) W procesie hamburskim kupca Strassera, o którym Wiek Nowy doniósł w jednym z poprzednich numerów, zapadł 6 b. m. wyrok. Strasser skazany został na śmierć. Materiał dowodowy, zebrany podczas śledztwa wystarczył na stwierdzenie, że zarówno żona Strassera, jak i syn jego nie zginęli śmiercią samobójczą, lecz padli ofiarą tego potwora, który najpierw zaasekurował żonę i syna na wysokie premie zarówno od wypadku, kalectwa jak i śmierci, a potem upozorował u żony samobójstwo, a u syna nieszczęśliwy wypadek przy manipulowaniu nabita bronią.

Emigracja rosyjska dla rodziny Kowerdy.

We wszystkich krajach emigracja rosyjska zbiera za pośrednictwem pism rosyjskich składki na rzecz Borysa Kowerdy i jego rodziny.

Zebrane sumy składają się przeważnie z drobnych ofiar emigrantów rosyjskich, lecz sięgają już podobno kilku tysięcy złotych.

Miedzy innymi gen. Wrangel złożył na ten cel w redakcji pisma paryskiego „Wozroждение“ 1000 franków.

NADESŁANE.

W OBRZEKACH, SPUCHLIŹNIE używajcie do okładów tabletek „Octanit-Vita“. — Na składzie w aptekach i składach aptecznych. Skutek niezawodny. 2452

Kawiarnia „Warszawa“
od 15. lipca **NIEBYWAŁA ATRAKCJA.** 27339

Zapobiegliwe i oszczędne gospodynie
żądają wyłącznie

LAKIERÓW LUTZA

odznaczonych 4 nagrodami państwowymi,
22 medalami, 2508

a to: Lakierów emaljowych, lśniących białych, Lakierów podłogowych o pięknym połysku i niebywalej trwałości.



Do nabycia we wszystkich składach farb.



PODZIĘKOWANIE.

Panu Dr. Heisigowi Ludwikowi i Dr. Docentowi J. Dębskiemu — za pieczołowitą i skuteczną opiekę lekarską i moralną nad naszą s. p. Matką, a wszystkim przyjaciółom i znajomym naszym i s. p. Matki za okazanie nam współczucia i wzięcie udziału w obrzędzie pogrzebowym serdecznie dziękujemy.

27298

Stanisława i Tadeusz Batowscy.

KONCES. INSTRUKTORKA

Helena Szykowska

rozpoczyna 18. lipca b. r.

27341

WAKACYJNY CZTEROTYGODNIOWY KURS KROJU I SZYCIA

w Instytucie Przemysłowym we Lwowie, ul. Bourliarda 5. — Wpisy codziennie od 9—2 popoł.

O kostjumach kąpielowych

Kostjum kąpielowy bywa zawsze bardzo skromny i zwykle robi się go z trykotu. Widuje się czasem kostjumy z tafty czy satyny, lecz tych nie należy kupować z paru względów: przede wszystkim dlatego, że satyna zmoczona spina się z nadto na ciele, a jest to nieestetyczne. Po drugie jest to niepraktyczne,

gdyż materiały takie, jak satyna lub tafta bardzo się niszczą, zostając dłuższy czas w wodzie. Najlepszy jest kostjum z trykotu wełnianego. Kostjum bawełniany niszczy się szybko nie przyjmuje dobrze żadnego koloru i wygląda zawsze, jak wyblakły. Bawełna nie przepuszcza dobrze powietrza, więc kostjum taki jest niezdrowy.

Trzeba zrezygnować z kolorów jasnych lub jaskrawych, gdyż kostjum barwny bardzo pogrubia. Na kostjum kąpielowy nadaje się jedynie kolor czarny, gdyż ten tylko nie deformuje figury przez pogrubienie jej. Żeby nie wyglądało to zanadto jednostajnie i smutno, ubiera się kostjum kolorowym szlakiem przyszy, ramionach i nogach. Jest to jedyna ozdoba, gdyż wszelkie inne dekoracje, jak staniki w kwiaty, kraty lub pasy daje ten sam skutek, co kostjum jednolicie barwny. Rola urozmaicenia jednostajności kostjumu kąpielowego przypada również i czepekowi. Kolor czepekka musi być taki sam, jak szlaku. Co do formy kostjumu, to najlepiej deux pièces. Są to króciutkie majteczki w połączeniu z dość długą bluzą. Bluzka ta bywa często przyszywana do majteczek i jako ozdoba ma nieco wyżej bioder pasek w kolorze szlaku przy kostjumie. Czasami bluzka jest noszona oddzielnie. Wówczas jest zwykle zupełnie prosta, długa i dość obcisła.

Dzisiaj wszystko inaczej.



— To jest twój włos? Sądę, że żartujesz. Taki długi włos może należeć tylko do mężczyzny...

Sport.

NAJBLIŻSZA NIEDZIELA SPORTOWA.

W szarzyźnie wakacyjnej kanikuty doczekamy się wreszcie w niedzielę nadejścia sportowej, manowicie ostatnich zawodów piłkarskich o mistrzostwo Ligi państwowej w pierwszej kolejce.

Na boisku Czarnych spotkają się w niedzielę 2 pary drużyn.

Pierwsza para:

Toruński klub sportowy — Czarni,

rozegra emocjonujące spotkanie, które zadecyduje o miejscu TKS-u lub Czarnych. Wrazie zwycięstwa mistrza Torunia TKS-u, goście usadowić się mogą na czwartym, w najgorszym zaś razie na piątym miejscu z 15 punktami, tuż za ŁKS-em. Jeśli zwycięży Czarni, im przypadnie zaszczytne piąte miejsce w tabeli.

Kombinacje papierowe do niczego nas nie doprowadzą. Toruńczycy są zespołem bardzo silnym, i muszą być w doskonałej formie, o czym świadczy ich ostatnie wysokocyfrowe zwycięstwo nad Wartą 6:3. Niedoceniani na wiosnę razem z Ruchem zespół toruński, pokazał w ciągu rozgrywek swe parzyste i bijąc niektórych przeciwników na głowę.

znalazł się na czele tabeli. Nazwiska graczy TKS-u jak bracia Cieszyńscy, bracia Gumowscy, bracia Stogowscy i głośny były lewoskrzydłowy Warty Dobert i strzelec Herbstreich, mówią same za siebie.

Ciężką będą mieli Czarni przeprawę ze swym przeciwnikiem, jeśli chcą zwyciężyć. Odpowiedzialność za wynik tych zawodów spoczywa w pomocy Czarnych, nie należy bowiem zapominać, że napad toruński należy do najszybszych i najgroźniejszych w Polsce. Czarni umieją walczyć na swym boisku i z pewnością wstyd nam nie zrobią — każdemu bowiem lepsze miejsce w tabeli, zajęte przez drużynę lwowską wnosi wyżej poziom lwowskiego piłkarstwa, które do niedawna przodkowało w Polsce, w tym zaś roku ustąpiło miejsca Krakowowi, Górnemu Śląskowi i Łodzi. Czekamy na spotkanie z ufnością, że nie zgoluje nam zawodu!

Druga para:

Turyści — Hasmonia,

to także gwóźdź nlelady. — Tak się jakoś złożyło, że w ostatnim dopiero spotkaniu pierwszej kolejki ma Hasmonia sposobność oderwać się od niesympatycznego 12-go miejsca i zająć stanowisko w środku tabeli, jako dziewiąta lub dziesiąta. Zawody z Wartą zweryfikowane zostaną niezawodnie na korzyść Hasmonii, tak że po zwycięstwie nad Turystami ukończiliby gospodarze pierwszą kolejkę z 12 punktami.

Chodzi tylko o zwycięstwo. Czy da się lekko osiągnąć? Jest to pytanie bardzo trudne, jeśli się zważy, że w drużynie mistrza Łodzi broni świątyni taka para obrońców jak Marczewski i wielokrotny międzynarodowy Karasiak, w napadzie zaś i pomocy prają tej miary gracze, jak bracia Kubjcy i Hermans. Tak Hasmonia, jak i Czarnych czeka ciężka przeprawa ze swymi przeciwnikami — zwycięstwa drużyn lwowskich leżą w granicach możliwości, o ile naturalnie włożą w grę tyle ambicji i tyle energii, by po zawodach nie miały sobie nic do zarzucenia.

Po raz setny już może wykładamy swoim drużynom, że oprócz umiejętności i ćwiczenia w grze w piłkę nożną, nieoceniona jest zaciekłość, silna wiara w swoje siły, a przede wszystkim wola zwycięstwa, ona bowiem niejednokrotnie działa cuda.

Nie wlemy, jacy sędziowie kierować będą tymi zawodami, życzymy sobie jednak, by niebiosy natchnęły p. Obrubańskiego przy desygnowaniu sędziów lwowskich niedzielnych spotkań.

PLYWACKIE MISTRZOSTWA DOK VI

Zawody pływackie o mistrzostwo DOK VI odbyły się w dniu 10 bm. na stawie brzeżańskim pod przewodnictwem plk. Golińskiego i komisji w składzie: mjr Sikorski, kpt Pichler, kpt Stępkowicz, kpt Kraus, por Martinek, kpt Leszczyński, por rez Józef Jaremcowicz. — Zawody dały następujący wynik:

Bieg 30 m. w umundurowaniu z karabinkiem: Pastuchowicz Józef z 51 pp.; Łożański Marian z 49 pp.; Jasiewicz Edmund z 40 pp.

Bieg 100 m stylem na płetwach: Fillpowicz Julian z 51 pp.; Szulc z 54 pp.

Bieg 50 m.: Roszko Roman z 40 pp.; Cieśla Marian z 51 pp.

Bieg 1000 m stylem dowolnym: Roszko Roman z 40 pp.; Fillpowicz Julian z 51 pp.; Jakubowski z 51 pp.

Skoki (nadprogramowo): Białek Emanuel z 51 pp.; Tymiański Czesław z 51 pp.

Zawody odbyły się w dwu częściach tj. przedpołudniem odbyły się: Defilada, bieg 100 m, 30 m. w umundurowaniu i 50 m. Popołudniem: Bieg 1000 m, Skoki i nurkowanie. Po zawodach odbyło się wręczenie nagród. Warunki atmosferyczne: Pogoda zmienna, wiatr lekki, popołudniu burzliwie. Fale nie pozwalały na osiągnięcie lepszego czasu. Ogółem zawodników było 29.

WARSZAWSKY PLYWACY W POZNANIU.

Ostatnio rozegrany został w Poznaniu doroczny bieg pływacki zorganizowany przez TS. Unja. W biegu tym zwyciężył Matysiak z warsz. AZS-u, osiągając czas 18:05 przed Jurkowskim (Polonia. Warszawa) i Ritermanem (Jutrzenka. Kraków). — Startowało 50 zawodników.

ROZMAITOŚCI.

Dnia 16 i 17 bm. odbędzie się w Poznaniu kobiece mistrzostwa lekkoatletyczne. Biorąc pod uwagę fakt, że na starcie znajdą się doskonale zawodniczki warszawskie, poznańskie, krakowskie i prowincjonalne, leczyć się należy z możliwością iż szereg dotychczasowych rekordów kobiecych zostanie pobitych.

Mecz tenisowy w St. Cloud.



Na międzynarodowym meczu tenisowym w St. Cloud we Francji, który odbył się niedawno, ogólną uwagę zwracała piękna grą Niem. tenisistka panna Cilly Aussem z Kolonii. Uległa jednak bardzo wybitnej tenisistce z połudn. Afryki, pani Peacock. Rycina nasza przedstawia pannę Cilly Aussem w czasie gry.

GIGANTYCZNY WYŚCIG KOLARSKI.

W 16-ym etapie kolarskiego biegu dokola Francji (Tour de France) zwyciężył Vervaeckes, przebywając dystans Nizza—Briançon (275 km) w czasie 12:58:04. W ogólnej klasyfikacji prowadzi w dalszym ciągu Franz (136:45:18).

Przed europejskim finałem tenisowym o puchar Davisa.

Czesi dzięki Koželuchowi i Zemli doszli do półfinału, który odbył się w Pradze. Po pierwszych dwóch dniach półfinału w grupie europejskiej Danja prowadzi z Czechosłowacją 2:1; Petersen—Rohrer (C) 7—5, 6—1, 4—6, 8—10, 6—3; Koželuch—Ulrich (D) 0—6 6—1 7—5 6—4; Petersen i Ulrich—Koželuch i Zemla 3—6 4—6 8—6 9—5.

W Londynie. Półfinał o puchar Davisa: Francja—Południowa Afryka przyniósł po pierwszym dniu prowadzenie dla Francji 2—0; Lacoste—Raymond 6—2 6—2 6—1; Cochet—Cendon 6—0 9—11 6—2 7—5.

Jak w latach ubiegłych tak i w tym roku największe szanse zdobycia pierwszego miejsca w grupie europejskiej ma Francja, by dojść do tradycyjnego spotkania z obrońcą pucharu — Ameryką.

Nie jest wykluczone, że Francja zdoła obecnie wydrzeć Ameryce puchar Davisa, będący największą konkurencją tenisową na świecie.

PIŁKA NOŻNA W PRZEMYŚLU.

Cracovia I — Polonia I 4:1 (1:1).

Największa tegoroczna atrakcja Cracovia jednak nie pokazała takiej gry, jakiej się po niej spodziewano. Publiczności ze względu na niepewną pogodę stosunkowo niedużo. Sędziował dobrze p. Kraszarek.

Polonia II — Świt I 2:1.

Zawody o puchar Związku Przemysłowego. Polonia II grała w miejsce swej pierwszej drużyny.

Czuwał I — Sokół I (Drohobycz) 2:2.

Mecz rozegrany w Drohobyczu przyniósł osłabionej brakiem kilku graczy drużynie harcerskiej wynik remisowy.

KIEROWNICTWO SEK. PLYW. ŻKS. HASMONEA

podaje do wiadomości, że w najbliższych dniach rozpoczyna się regularne trenunki sekcji. W tym celu wzywa się wszystkich członków sekcji do zgłaszania się w lokalu klubowym (Kawiarnia Teatralna) w g. od 19—20:30 u p. Rothbergera, który udzieli odpowiednich informacji. — Zgłoszenia nowych członków przyjmuje się w lokalu w tej samej porze.

NA POGRANICZU WIEDZY.

II*).

Fantomy i upiory.

Istnieje olbrzymia literatura, której treścią są zjawiska zagadkowe... niewytłomaczalne.

Zastęp uczonych prowadzących zwykłe 30 lat badania „zjawisk metapsychicznych“ w angielskim towarzystwie: „Society for psychical Research“ w Londynie — miał do dyspozycji najwybitniejsze słynne medja jak Home, Slade, Stainton, Miss Piper, Palladino, Tomezykówna (słynne medium dr. Ochorowicza). Instytut metapsychiczny z Paryżu pod kierown. prof. dr. Geley, obecnie dr. Osty; przeprowadza stale doświadczenia w tym zakresie ostatnio z „Królem medjów“ Frankiem Kluskim (pseudonim warszawskiego medjum).

Rezultaty publikowane są w protokołach, specjalnych wydawnictwach, fachowych czasopismach i stanowią również „olbrzymią literaturę“ — mało co znaną ogółowi. Dla jej studjowania nie wystarcza „zwykły chłopski rozum“ — przeczący wszystkiemu, czego nie można pomieścić w ramach „powszednich przeżyć“ i stwierdzać namacalnie wzrokiem lub słuchem, — lecz potrzeba pewnego przygotowania i logicznego krytycyzmu.

Fakt jest faktem, nie da się zgłodzić ze świata — co innego jednak jest „wytłomaczyć go!“

Richet w prelekcji (podanej w artykule pod I. „Dama z zaświatów“ w numerze Sobota, 9. lipca br.) objaśnia „do poznania rzeczywistości istnieją drogi poza spostrzega-

niem zmysłowym, to znaczy, że duch ludzki zdolny jest poznać fragment rzeczywistości, jakkolwiek nie uzyskał jej ani wzrokiem, ani słuchem, ani dotykiem“...

Oto Smith, urzędnik banku londyńskiego, przychodzi do domu i po obiedzie rozmawia spokojnie z żoną. Nagle pyta: „Która godzina?“

— Jest godzina czwarta. — A więc Fred umarł o czwartej, w tej chwili go widziałem. Istotnie o tej godzinie nastąpiła śmierć Freda, bez jakiegokolwiek poprzedzającej ją choroby.

„Society for psychical Research“ zebrało niezliczoną liczbę faktów, stwierdzonych po nad wszelką wątpliwość — faktów ukazywania się fantomów zwłaszcza w chwili śmierci — widma zmarłych.

Pan Wingfiel w Indjach, znajduje się w jasny dzień na swym jachcie. Nagle widzi w kabinie brata niezmiernie smutnego i bladego. Przerażony tą wizją idzie do sąsiedniej kabiny i inotuje w kalendarzu imię brata, datę i godzinę ukazania się widma dodając słowa: „God forbid“ (Boże strzeż).

I oto w tym dniu, o tej godzinie brat jego William w Anglii, będący na polowaniu spadł z konia i zabił się na miejscu.

Takie objawy tłumaczą uczeni „telepatją“ — wibracje w mózgu osoby A, biorącej rozbrat z życiem ziemskim, udzielają się (w jaki sposób? — nie wiemy) mózgowi osoby B. — Ale takie zjawiska — nagłe pojawienie

się widma jednej lub kilku osobom i nagłe zniknięcie możnaby nazwać „halucynacją telepatyczną“ — wytłomaczalną ze stanowiska współczesnej wiedzy... materialistycznej. Jak żesz jednak zachować się wobec pojawienia się fantomu upiornego... widzialnego, dotykającego... fotograficznie utrwalonego przy świetle magnetyzmem, który mieni się być „materializacją tego lub owego zmarłego lub zmarłej!“

Powiecie może, że to humbug... fantazje... szaleństwo!!

Mylicie się. — materializacja jest faktem, a wszystkie inne dalsze twierdzenia co do osobowości fantomu... przypuszczeniami teorii.

Pod tytułem „Seanse z medjum Frankiem Kluskim“ wydała „Książnica-Atlas“ cenne, obszernie dzieło p. Norberta Okołowicza, obejmujące doskonałe opisy i protokoły doświadczeń, prowadzonych przez lat siedem z tym znakomitem medjum... przy uczestnictwie badaczy polskich i zagranicznych (p. Kluski nie daje seansów prywatnych i służy tylko dla celów naukowych i ścisłych badań).

Podam w dalszym ciągu najcharakterystyczniejsze i znamienne objawy, powtarzające się, gdy „medjum“ znajduje się w „transie“ narazie objaśnią tylko ryciny — przedstawiające — jedną oblicze „zmaterializowane“, drugą fotografię „zjawy pruskiego generała“ wraz z uczestnikami seansu.



Ten upiór „pruskiego generała“ ukształtował się w krótkim czasie i pojawił naprzeciw uczestnika generała Marjana Zaruskiego oddając mu ukłon wojskowy — wszyscy widzieli go wyraźnie — płaszcz generalski, szlify, pikethaubę i marsowe oblicze... jak to przedstawiło zdjęcie.

*) Obacz I. w numerze Wieku Nowego z dnia 9. lipca.



Na innym seansie pojawił się w szyneli generał Komarow, a gdy uczestniczący generał Zaruski zapytał: „Etio wy Komarow?“ — rozjaśniła się twarz upiornego i dała znak potakujący.

W ciągu siedmiu lat naliczyć można z uporządkowanych systematycznie protokołów w dziele Okołowicza materializacje zwykłe 800 zjaw, które były poznawane przez uczestników jako zmarli znane kilku osobom rubalemu gronu, stwierdzającemu ich podobień-

stwo... i niejako przypuszczalną istnienie z ność!

Polskie czasopismo kwartalne „Zagadnienia metapsychiczne“ poświęcone badaniom naukowym takich objawów pomieszcza niezwykle zajmujące prace i dociekania otwierające jakby podwoje do nowego świata zjawisk o wielkiej doniosłości dla poglądów na „duszę ludzką“ jako i tajemnicę bytu (życie i śmierć).

We Francji śledzi te prace na polu me-

lapsychiki „prasa codzienna“ i niektóre poważne pisma, ja knp. „Mercure de France“ — podaje artykuły i kronikę ruchu, jakoteż rozwoju tej galezi nauki, oraz referaty z sensacyjnych doświadczeń...

U nas jeszcze „północ i wschód mrozu dmuchają“ — albo przesadził ton w dogmatach spirytystycznych — albo w zwarty obóz „bałwochwalców materji“ — uważają nowy obszar wiedzy i zagadnień jako złudzenie lub kuglarstwo.

Uznawanie nawet prawdziwości faktów „metapsychicznych“ bez wyjawiania przynależności do wyznawców teorii animalistycznej lub spirytystycznej — daje pochoch do kpiny ze strony ludzi mieniących się nawet inteligentnymi... — smutne to!

A przecież zadaniem wszelkiej wiedzy i badania jest dążność by „usunąć przesady światła prawdy“ — to też na zachodzie istnieją już docentury metapsychiki i katedry (Szwajcaria).

— Wschodzi jutrzienka nowej wiedzy — tak kończył prof. Richet swój wspaniały wykład w Sorbonie paryskiej — o niezmiernych doniosłości, jesteście młodzi i dane wam będzie iż ujrzycie nowe cudowne obszary — ja tych czasów nie dożyję ale — jestem szczerze śliwy, że je przewidziałem i je przepowiadam!!!

GRYF.

Rozmaitości ze świata.

KAWOWE PASKARSTWO.

Zewsząd nadechodzą wiadomości o fenomenalnej obfitości w tym roku zbiorach kawy, obliczanych w jednej tylko Brazylii na przeszło 22 miliony worków. Zdawałoby się przeto, że liczni amatorzy tego „boskiego trunku“ mogą radować się myślą o poważnej niższej cen — złudne to jednak nadzieje. Plantatorzy brazylijscy uchwalili bowiem wybudowanie wielkich spichrzów, w których przechowana będzie nadwyżka zbiorów, a to by „zapobiec niekorzystnemu spadkowi cen“ (Sie!). Nie będziemy więc płacić taniej za „jedną czarną“!

ESTETYKA NA RATUNEK KREMU.

Jak wiadomo, estetyka nowożytna narzuca kobiecie jak największą „płaskolinijność“ kształtów, którą biedne ofiary modnych pojęć o pięknie osiągają kosztem niezwykłych często poświęceń dyetetycznych. Ostatnio, w sukurs lekarzom, zwracającym uwagę na niebezpieczeństwo nadmiernej wstrzemięźliwości w jedzeniu, pospieszyła znana wiedeńska literatka i krytyk sztuki, pani Helena Granitsch, zwracając uwagę swoim rodaczkom, że i w tej dziedzinie nie-

ma ogólnych reguł obowiązujących. Mianowicie, płaskolinijność leży może w typie Anglosaksonów, ale nie odpowiada ona urodzie Wiedeń, których wdzięk polega właśnie na krągłości kształtów, ściśle związanej z charakterem potraw narodowych, w pierwszej zaś mierze z jedzeniem ulubionego kremu i ciastek. Śmiało wystąpienie pani Granitsch zdobyło sobie ogólny poklask. Otrzymała ona stopy listów dziękczynnych od żon, mężów, lekarzy i... cukierników.

Zapiski.

NIETYKLA POSTAC Benita Mussoliniego, na ko męza stanu i jako człowieka, zachęca do pisania o tym wielkim biografów. Niewątpliwie jednak najlepszą biografią jego jest książka Małgorzaty Sarfajli pt.: Dux, której przekład polski ukaże się właśnie na półkach księgarskich. Dzieło to jest bardzo obszernie i ozdobione kilkudziesięciu ilustracjami. Po przedza je przedmowa Mussoliniego. (Nakład Gebethnera i Wolfa — cena 13 zł.).

Naczelnym redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialnym redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elev kliniki dermatol. w Berlinie, **Lwów, Sykstuska 37** (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 25921

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Laura Füllenbaum b. sekund. klin. wiedz. i b. sek. Szpitala Państw. we Lwowie — ordynuje od 3—6 popoł., obecnie Słowackiego 3, parter. 26165

KONKURS.

Polskie Gimnazjum Miejskie imienia Królowej Jadwigi w Przemyslanach ogłasza konkurs na posadę kierownika zakładu. Reflektanci o pełnej kwalifikacji, wymaganej przez szkoły średnie państwowe, zechcą bezzwłocznie wnieść podania na ręce prezesa Towarzystwa.

Przemyslański, dnia 9. lipca 1927.

Zarząd: Stanisław Marynowski mp., prezes, Roman Rudnicki mp., sekretarz. 2737

KOMU

zależy na zakupie najpewniejszych prezerwatyw, niech ząda niezwłocznie zajmujący cenik z 2 wzorami za zł. 1, z 3 wzorami za zł. 2, w znaczkach poczt. — tuzin za zł. 4, 6, 9 i 12. **NOWOŚĆ!** Błony mechaniczne. Wyślijka poczt. zupełnie dyskr. **Perfumerja S. FEDERA** **Lwów, SYKSTUSKA 7.** (dom własny). 2814



WAŻNE DLA WŁAŚCICIELI KAWIARNI, WAŻNE SŁOMKI

Czytajcie 'Wiek Nowy'.

„OLLA“ jedyna istniejąca, niedościgniona marka świat., udowodniona zupełną gwarancją za każdą sztukę. Cena sprzedaży detajl. za tuzin: Nr. 1203 — zł. 9—15 9
Nr. 1202 — zł. 5'40 15 9

Wolne posady

POSZUKUJE chłopca lepszego do wszelkich robót w restauracji i dzwoczynie do kuchni oraz dobrej cetrysty. Restauracja Czarnieckiego 10. 27091

RYMARZA na sezon owen tualnie na stałe przyjmie Dyrekcja dobr Komarno k. Lwowa. 2684

POSZUKUJE chłopca do nauki. Zakład dentystyczny Dr. Schneider, ulica Asnyka 11 A u asystenta. 27248

PIELĘGNIARKA do niemowlęcia i 3-letniej dziewczynki zostanie natychmiast przyjęta. Zgłosić się Müller, Wincentego Pola Nr. 16. 27257

KRAWCY chałupnicy, do lekkich robót ubrań męskich poszukiwani. Listy pod „Stała zajecia“ do Adm. Wiek. 27224

ZDOLNI agenci, odwiedzają wio i miasteczka — znajdują popłatne zajęcia przy sprzedaży bardzo pożądanego artykułu gospodarskiego. Zgłoszenia między 10—12 3—5, Janowska 14, II. p. 27208

POMOCNIK szlifieraki zo stanie przyjęty: Batorego 9, warsztat. 27270

FRYZJER (ka) damski — zostanie natychmiast przyjęty na 50 proc. z mieszkaniem, ewentualnie 200 zł. miesięcznie z mieszkaniem. Fryzjer Lercher — Truskawice, willa „Światowid“. 27212

PRZYKRAWACZ KRAWIECKI, samodzielny, — zdolna siła, do pomocy przez ferie poszukiwany. Listy pod „Przykrawacz 101“ do Adm. Wiek. — 27225

KUCHARZA, pierwszorzędną siłę, na wioś po kawalersku, poszukuje od 1. sierpnia: Dyrekcja Dóbr Oleśzyce, k Jarosławia. 27223

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, z dobrimi poleceniami — zostanie zaraz przyjęta. — Listopada 33. 27159

SŁUŻĄCA do wszystkiego, znajdzie umieszczenie. (II. Lonartowicza 11 A, I. p., drzwi 9. 27305

SŁUŻĄCA poszukiwana. — Zyblikiewicza 23, II. p., na lewo. 27297

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrimi świadectwami, potrzebna zaraz. Kopernika 30, II. p. Zgłoszenia między 4—6. 27295

POSZUKUJE się chłopca do praktyki ogrodniczej od zaraz. Wiadomość: Ul. Potockiego 94, ogrodnik. 27292

SILE biurową, która ukończyła szkołę średnią, poszukuje się. Listy pod „Alfa“ do Adm. Wiek. 27134

CHŁOPCÓW do nauki ślusarstwa poszukuje fabryka mebli żelaznych i mosiężnych, plac Bernardyński Nr. 15. 27322

PANNE zdolna do szycia przyjmie Pracownia Futur Karola Schürera, Senator-ska 10. 27350

UZDOLNIONA ekspedjentka i dzwoczyna do kuchni potrzebna do cukierni „Iwona“ Sykstuska 3. 27331

PANNE do dwójga dzieci przyjmie. Zgłoszenia Kaufmanowa, Zyblikiewicza 29. 27347

POSZUKUJE się chłopców do praktyki, niewy-zwolonych ślusarzy jako-ż bronzowników, Warsztat bronzowniczy, Sykstuska 12. 27302

PANNA pisząca, b. biegle, czysto i poprawnie na Underwoodzie za dyktatem polsko-niemieckim, ze znajomością obcych języków poszukiwana. Do Administracji pod „Biegosć“. 27358

MŁODA, samodzielna kucharka, która by pomogła w sprzątaniu z dobrimi świadectwami, przyjmie za raz. Brajerowska 5, I. p., na lewo. 27327

SŁUŻĄCA do wszystkiego, znajdzie umieszczenie. (II. Lonartowicza 11 A, I. p., drzwi 9. 27305

SŁUŻĄCA poszukiwana. — Zyblikiewicza 23, II. p., na lewo. 27297

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrimi świadectwami, potrzebna zaraz. Kopernika 30, II. p. Zgłoszenia między 4—6. 27295

POSZUKUJE się chłopca do praktyki ogrodniczej od zaraz. Wiadomość: Ul. Potockiego 94, ogrodnik. 27292

POSZUKUJE zdolnej pod-ręcznej do krawiectwa męskiego. Wiadomość: Grob, Bogdanówka 55, dom p. Müllera. 27279

POSZUKUJEMY zdolnego szwaczki. Zgłoszenia & fabryce bielizny, przy ulicy Janowskiej 11. 27277

POSZUKUJE praktykanta z początkami do zakładu fryzjerskiego od zaraz. — Thur, Zygmuntowska 14. 27333

ZDOLNA sprzedawczyni, działu konfekcyjnego poszukiwana. Hahn, plac Smolki 1. 27322

WYKONCZARKA dobra i dzwoczyna do nauki — potrzebna. Pordosowa ul. Kopernika 14. 27333

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego, z dobrimi świadectwami poszukuje. Konopnickiej 8, drzwi 3. 27333

PRAKTYKANT potrzebny, zaraz do handlu Porcelan-y. Szkoła, firmy Artur Barlosz, Kopernika. 27346

PRACOWNIA ślusarska — Piłsudskiego 12, poszukuje kilku uczniów do nauki. — 27261

ZDOLNA manikurzystka zostanie natychmiast przyjęta. Fryzjer, Fredry 4 A. 27323

ZDOLNE podręczne poszukuje pracownia sukien damskich Zamarłynowska Nr. 3. 27317

DZIEWCZYNE do obsługi biurowej przyjmie Zakład portretowy, Magazynowa 4. 27313

PODRĘCZNA zaraz zostanie przyjęta. Pracownia sukien damskich BERTA, Chorańczyna 5. 27312

NIEMIROW — ZDRÓJ. — DOM ZDROWIA „GWIAZDA“ poleca pokoje słoneczne. Kuchnia wykwinna. 26845

LOKALE

POT I NIEMIŁA WONA
z RAK NÓG I PACH
USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY
OD 1/2 WIEKU
SUDORYN
W PUDEŁKU Z SITKIEM.
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
AP. KOWAŁSKI
WARSZAWA

FIRMA „ZOO“ Lwów — ulica Czarnieckiego 3

już została otwarta

i poleca Kanarki harceniskie, Papugi gadające, Ptaki egzotyczne, Kolibry, Małpki oswojone, Koty angorskie, Rybki ozdobne, Zółwie i inne reptilia. — Również karmy i przybory do hodowli i utrzymania tychże (klatki, akwarja). Ceny tylko konkurencyjne. Ogłądać można bez przysnu kupna. Przy łask. zapytaniu uprasza się o znaczek na odpowiedź. 2693



POKÓJ umeblowany frontowy, Hofmanna 9, parter do wynajęcia. 27273

MIESZKANIE 2-3 pokojowe z kuchnią i komfortem poszukiwany. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia: Pordes, Zamarsztynowska 35. 27241

LOKAL sklepowy urządzone do wynajęcia przy ul. Jabłonowskiej 36. 27228

POSZUKUJE stancję, zapłacę rocznie czynsz lub inne warunki. Listy pod „Stancja“ do Administr. Wiek. 27229

DWA pokoje z kuchnią i komfortem w dzieln. I. — poszukuje od zaraz bezdzietne małżeństwo. Zapłaci z góry rocznie czynsz. Listy pod M. N. do Adm. Wiek. 27233

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy dla pan. Ulica Obozowa 2, I. p., — na prawo. 27235

POSZUKUJE 4-5 pokoi komfort I. lub II. piętro. Listy pod „Inżynier“ do Adm. Wiek. 27112

ZARAZ do wynajęcia pokój umeblowany osobą wchodzącą z przedpokojem ul. Listopada 1, 116 I-sze piętro. 26811

POKÓJ kawalerski zaraz do wynajęcia. Gródzka 53 III. p. drzwi lewe, od 3-5. 27093

POKOJ kawalerskiego; „próżnego“ poszukuje solidny lokator; najchętniej od gospodarza; Zgłoszenia Administracja pod „Maj“ 27181

TRZYLETNI CZYNSZ lub półroczny umowę zapłaci za jedno, dwa lub trzy pokoje w mieszkaniu z kuchnią. Zgłoszenia Administracja pod „Ryngard“ 26861

POKÓJ umeblowany przy samotnej osobie do wynajęcia Królowej Jadwigi Nr. 6, I. p., drzwi 16 — 26923

TRZY pokoje umeblowane centrum miasta, od 1-go lipca ewent. zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia przyjmie z grzeczności Księgarnia St. Reimana, — Lwów, Rutowskiego 2, — Zamknięto od 1-3. 27195

SOLIDNY kawaler, żyd — poszukuje szanownego, jasnego pokoju. Listy pod „Tania“ do Adm. Wiek. 27303

POSZUKUJE mieszkania z trzech pokoi i kuchni, lub czterech pokoi w śródmieściu. Zgłoszenia Lwów, Chłonna poezta, skrytka 115. 27307

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią Kleparów — ul. Kościelna 4. 27304

CZYNSZ z góry za 2-3 lata zapłaci według umowy za 2 pokoje, kuchnię, komfort, bliżej śródmieścia. Listy pod „Dobre warunki“ do Adm. Wiek. 27301

DO WYNAJĘCIA zaraz, tylko na pierwszy raz jedno lub dwa pokoje frontowy — z klatki schodowej, elektryka, śródmieście; między 2-4. Pańska II A, I. p., drzwi 7. 27291

SZUKAM pokoju, przedpokój, kuchni, od gospodarza. Dzielnica I. lub obok. Czynsz dwuletni. Jedna osoba. Listy pod „Gwarancja“ do Adm. Wiek. 27299

LOKAL fabryczny w śródmieściu, z wszelkimi wygodami, natychmiast do wynajęcia. Wiadomość — Handel skór, Złotkowska 3 27287

MIESZKANIE 5 pokoi — z komfortem, w willi okolicy Listopada poszukiwano. Zgłoszenia pod „Mieszkanie“ do Biura dzienników Scherera, — Pańska Hlansmana. 27349

POKÓJ duży, słoneczny, z niekrepującym wejściem odnajmę solidnemu panu zaraz. Zielona 9, II. p. — mieszk. 16. 27250

POSZUKUJE się pokoju kawalerskiego wprost od gospodarza, rocznie czynsz z góry. Zgłoszenia pisemnie pod A. F. do Administr. Wiek. 27277

POKÓJ dwuosobowy, łazienka, dobre utrzymanie, Marka 4, II. p. 26707

DO WYNAJĘCIA natychmiast pokój umeblowany przy ul. 3-go Maja z osobnym wchodem. Wiadomość w kancelarii adw. Dr. Emila Hübnera, Paśaż Mikolascha, II. piętro. — 27343

POKÓJ umeblowany, wejście od bramy, wynajmę solidnemu panu od 1-go sierpnia. Długosza 33, — Kilanowa. 27336

UMEJLOWANY pokój do wynajęcia. Hotmańska 6, II. p. 27335

MAŁŻENSTWO bezdzietne, studujące, poszukuje obszernego osobnego pokoju umeblowanego lub częściowego, elektryka, tylko śródmieście. Listy pod „Centrum“ do Administr. Wiek. 27334

BEZDZIECNE małżeństwo poszukuje pokój z kuchnią za kilkuletnim czynszem lub odpowiednią kaucją. Listy pod „Dolary“ do Adm. Wiek. 27318

Małżeństwa

WIEDENCZYK — pozna przydomną pannę w celu mat. Listy pod „Solidny“ do Adm. Wiek. 27316

PANNA z dobrej rodziny pozna pana na stanowisku (ewent. wdowca) cel mat. Listy pod „Uśmiech losu“ do Adm. Wiek. 27289

PANI dobrze sytuowana, posiadająca mieszkanie urządzone, pozna pana int. sfer urzędniczych 40-50 lat. Cel mat. Listy pod „Halina“ do Administr. Wiek. 27282

POLAK lat 28, ożeni się z panną, która wyrobi mu posadę kancelaryjną. Listy pod „Piotra Juniorist“ do Adm. Wiek. 27275

ZDOLNA KRAWCZYNI — wyjedzie chętnie do szycia na wieś do dworu na jeden miesiąc, w zamian za dobre utrzymanie i koszt podróży. Listy pod „Wieś“ do Adm. Wiek. 9317

KOWAL budowlany, fabryczny i resorowy poszukuje pracy do ognia. — Henryk Bernhardt, Lwów Kłparkowska Nr. 36. — 27201

POSZUKUJE szycia do hotelu, pensjonatu, sanatorium. Listy do Administr. Wiek. pod „Samotna“ — 27281

BUCHALTER lat 33, fachowiec, znający księgowość wszelkich systemów, biegły kalkulator. Korespondent, kasjer, władający językiem rosyjskim — poszukuje posady samodzielnego buchaltera. Kierownika biura ewentualnie przyjmie godzinowo. Zgłoszenia Lwów, Bartosza Głowackiego 11 A S. Rydzal. 27285

OSOBA z inteligencją poszukuje pracy w katolickim domu, gospodarując tylko za utrzymanie i dobro traktowanie. Umie gotować, szyć, haftować; korespondencje. Wyjedzie zaraz Wiek Nowy „Zofia“. 27357

ABSOLWENT szkoły przez myślowej z praktyką poszukuje posady kierownika budowy ewentualnie jako podmaistrzy. Listy pod „Energię“ do Adm. Wiek. 27124

BUCHALTER, lat 25 — z 4-letnią praktyką i kurssem handlowym, poszukuje posady. Listy do Adm. Wiek. pod F. R. 27286

AGENT branży kolonialnej szuka zastępstwa. Listy pod „Ręczy się“ do Adm. Wiek. 27278

W KRAWIECKIEJ pracowni poszukuje posady pomocnicy ewent. podręcznej. Listy pod „KRAWIEC TWO“ do Adm. Wiek. 27334

INTEL panna poszukuje posady do sklepu handlowego lub jakichś odpowiednich. Listy pod „Janina“ do Adm. Wiek. 27332

MŁOCZARZ, długoletni fachowiec młocz. serowarski poszukuje posady kierownika w większym przedsiębiorstwie. Łaskawe zgłoszenia pod „Młeczara“ — Biuro ogłoszeń Hupezyca, Kraków, Jagiellońska 7. 2744

MŁODA intel. panią poszukuje posady kasjerki ekspedientki sklepowej — ewentualnie na wyjazd. Łaskawe pismo zgłoszenia pod „Augusta“ Adm. Wiek. 27323

NAUKA

BUCHALTERKA — bilansistka, zarazem KORES-PONDENTKA polsko-francusko-niemieckiego, przyjmie posadę. Oferty do Adm. pod „Wyszkolenie — praktyka“ 26952

DYPLOMOWANA nauczycielka przygotowuje do poprawek i matury z francuskiego, niemieckiego, udziała konwersacji oraz wyucza korespondencji — Długosza 37, II. p. 26869

ROZPOCZYNAJAM wykłady z sześciotygodniowy kurs kroju i szycia od 15. lipca. Wykłady podzielnice, „Jolanda“, Słazieca 8, II. p. 26139

W SZKOLE TAŃCOW — Henryki Brysłowej, ulica Rutowskiego 1, 23, II. p., rozpoczynają się kursa wszelkich tańców. Niższy Wyższy, ostatnie krajeje sezonu. Dla P. T. Nauczycielek, Nauczycieli, Abiturjentów szkół handlowych i przemysłowych. — Dla osób przyjeżdżających na zadanie godzinny lekcji osobne. W jednej godzinie — wyucza się jeden taniec. Tańce wyucza pierwszorzędna sła: za naukę się rzeczy Ceny niskie. 24965

KONCES. Kursy Naukowe „Oświata“ przyjmują wpisy na nowy rok szkolny — 1927/8 na: 1) Kursy matematyczne gimnazjalne (półroczne, jednoroczny i dwuletni). 2) Kurs matematyczny seminarjalny (1-roczny i 2-letni). 3) Kurs z zakresu 6 klas gimnazjalnych. 4) Kurs z zakresu 4 klas gimnazjalnych. Uczą tylko najwybitniejsi profesorowie lwowskich szkół średnich przez 5-6 godzin dziennie. Zgłoszenia „Oświata“ — Lwów, Miłkowskiego 11, od 12-1 i od 5-6. Prospekt darmo. 2658

WYUCZAM ondułacji. — Zgłoszenia „333 zł.“ Centrala Towarzystwa Dziennikarzy, Koralska 4. — 27259

POSZUKIWANY na wieś zdolny filolog, celem przygotowania do poprawki z łaciny do siódmej klasy. Zgłoszenia: Erben — Kochanowskiego 26, między 1-3. 27221

„MATURA“ Kraków, Karłowicza 35, wyucza korespondencyjnie języka angielskiego, niemieckiego — francuskiego w 16 listach pod kier. sił zagranicznych. Próby list na 8 dni po nadesłaniu zł. 3.50. Prospekt darmo. Na odpowiedź znaczki. 2612

ZDAJE w josienu maturę gimnazjalną, poszukuje koleżanki celem wspólnej nauki wraz z mieszka-niem i utrzymaniem. Listy pod „Spokój“ Adm. Wiek. 27324

Kupno-Sprzedaż

PREZERWATYWY i BŁONY RYBIE E. F. E. F. — najpiękniejsze poleca tylko Perfumeria FEDERA — Lwów, Sykstuska Nr. 7 — 2014

NAJPIĘKNIEJSZE TORE-BKI, PARASOLKI DAM-SKIE ostatniej mody, naj-taniej poleca — Rudolf Fluhr, Legjonów 21.

PERFUMY FRANCUSKIE Kosmetyki, bajecznie ta-nio poleca Rudolf Fluhr, Legjonów 21.

WYLIWORNA bieliznę męską i krawaty ostatniej mody poleca najtaniej Rudolf Fluhr, Lwów, Legjonów 21. 2647

KAMIENICE piętrową — z ogródkiem, wolnym mieszkaniem, w szóstę dzielnicy kupię. Pośrednictwo wykluczone. Listy z podaniem ceny i adresu — przyjmują Adm. Wiek. pod „Gotówka“. 27097

MASZYNA duża krawiecka tania do nabycia. — Zgłoszenia ul. Błonie Janowskie Nr. 7. 27218

POSZUKUJE domu blisko tranwaju, 2 pokoje i kuchnia, warunek stałnia do wydzierżawienia ewentualnie kupna (może być i większy). Wiadomość Kancelaria notarialna, plac Mariacki 10. 27222

MAGIEL ELEKTRYCZNY i korbowy, w dobrym stanie do sprzedania. Ewentualnie do wydzierżawienia razem z motorem. Ul. Papińska 25. 27225

DESKI 54“ grube z rusztowań, sprzedam tania. — Wiadomość ul. Świętokrzyska 40. 27126

NA raty łóżka dzieciinne metalowe białe lakierowane od 33 zł. poleca wyłtwórnia Łaks, Łyczakowska 132. 26651

„YALE“ zatrzaśki oryginalne amerykańskie, wkładki wertheimowskie kasety wertheimowskie poleca RENTSCHNER, Legjonów 37. 25862

NAJTAŃNIEJ — TYLKO KROTKI CZAS! Wykonuję wszelkie roboty lakiernicze — budowlane Feliks Galicki, Lwów Boimów nr. 4. 26838

„FIAT 501“ w dobrym stanie za gotówkę do sprzedania. Listy pod „800 dolarów“ do Adm. Wiek. 27131

FORTELE WEKSLOWE dla Banków i instytucji handlowych wykonuje Introligatornia Krzywickiego, Lwów, Piekarska 1 C. 2413

DOM nowy z ogrodem i parcelą budowlaną z powodu wyjazdu tania do sprzedania. Gródek Jagielloński, Lwowski przedmieście. Bliższa wiadomość u pani Olejniczewowej. — 26987

OKAZYJNIE sprzedam — 400 sążni parceli, boczna Czystochowska. Wiadomość: Czystochowska 19 — sklep. 27327

SZLAFROKI po 12 zł. — suknie ogrodowe po 8 zł., suknie jedwabne, bluzki — trykotarże, bielizna i pończochy, poleca najtaniej Magazyn Kohera, Sienkiewicza 3. Tania, bo na II. piętrze. 27383

KUPIE przebrane stare kartofle każdą ilość. Zgłosz.: Sklep z kalamii, ul. Sapiehy 81, Telefon 36-37. 27276

KAMIENICA dwupiętrowa okolica teatru, 2/3 za 6.600 dolarów. Dochód netto 10 proc. Sprzeda Centralna Agencja, Kopernika 14. — 27354

DO SPRZEDANIA 2 szafy 2 stoły, 5 krzeseł, kredens, otomany, łóżko i wkład, nachtkastlik za 350 zł. Kochanowskiego 20 — I. p. 27294

AUTO 6 osobowe, w dobrym stanie, tania do sprzedania. Giebartowski, Bartosza Głowackiego 17 A 27283

MOTOCYKLE okazują do sprzedania. Wiadomość — ul. Szeptyckich 33. 27205

ZA 40 ZŁ. sprzedam dobry aparat fotogr. Ernemana ze statywami. Firma Switlik, Zofii 22. 27302

SAMOCHOŁ ciężarowy — 3-5 t., marki „Packard“ w dobrym stanie sprzedam. Listowne zgłoszenia pod „Packard“ do Adm. Wiek. 27174

MOTOCYKL 2 cylindrowy sześciu konny, sprzedam lub zamienię za jadłnię. Listy pod „Jadłnia“ do Adm. Wiek. 27293

DOM murowany z ogrodem, w miasteczku Wybranówka, nadaje się na sklep, sprzedam Grzegorz Herczanowski, Wybranówka, pow. Bobrka. 27314

PIĘKNIE kwitnący oleander do sprzedania. Ulica Mączna 35. 27355

LETNI wózek na jednego konia tania sprzedam. Ulica Sykstuska 10. 27344

ROWER pół wyścigowy — francuski nowy, sprzedam tania. Telefon 32.94. 27329

PO 7 ZŁ. PRZERABIA KOŁDRY, MATERACE

K. SKIBIŃSKI, LWÓW KOPERNIKA 4 tylko naprzeciw Szkowrona. 27310

ELEGANCKIE płaszcze — futro, suknie jedwabne — kostium, bardzo tania. — Wronowskich 10, III. p., ogłada popołudniu. 27330

FORTEPIAN lub pianino w dobrym stanie kupię prywatnie. Listy do Adm. Wiek. pod „Okazja“. 27320

KAMIENICA jedno piętro wa, cztery pokoje, kuchnia, łazienka, wolne, — ogród z powodu wyjazdu do sprzedania, 3.500 dol. Łyczaków 191, drzwi 1 — od 3-6. 27319

WILKA dziewięć mieśniczego rasowego sprzedam. Listy pod M. W. do Adm. Wiek. 27187

SPRZEDAM domek. Wiadomość: Kopernika 39 — Mejer, od 8-4. 27060

DO SPRZEDANIA CEGŁA używana bardzo dobra — tania. Zgłoszenia: Stara cegielnia na Kłparkowie. 27197

MORELE — Aprikozy codziennie świeżo rwane — jedna wyborowe w 5 kg. koszykach po 19 zł. Miód pszczelny tygodniowy w 5 kg. puszkach po 18 zł. Franko za załączką wysła N. Riesel, Zaleszczyki. 2679

ROWER męski mało używany okazują do sprzedania. Zborowskich 28. — 27204

FORTEPIANY, pianina wszelkiego rodzaju kupuję gotówką, płacę najwiecej. Kopernika 26, — Skleniarski. 27169

SAMOCHOŁY osobowe i ciężarowe, MOTOCYKLE solo i z przyczepkami, używane w dobrym stanie okazują do sprzedania, zawsze różne typy. CYCLOCAR, Lwów, Romanowicza 9. — Telefon 20-01. 27151

KUPUJE mebla, dywany perskie i zwykłe, fortepiany, pianina, jakoteż kompletne urządzenia mieszkalne. Zgłoszenia przyjmie: firma Markiewicz, Rynek 42, sklep korynny. 27194

KUPIE parcelę, najchętniej okolica Techniki lub uniwersytetu. Listy pod R. R. 28, do Administr. Wiek. 27258

NA WYJAZD gramofony kufelkowe i płyty najtaniej u firmy MELODJA, Kopernika 5, tel. 8-59. — 25649

KASY NATIONAL 6-cio licznikowa elektryczna i mniejsze guzikowe, mało używane okazują do sprzedania. Bratyspiess — Paśaż Mikolascha. 27171

Za dobre świadectwo dobry zegarek GUTERMAN Sykstuska L. 14. 2696

TAK TANIO

JESZCZE NIE BYWAŁO!

SUKNIE Zł. 7-50. BLUZKI 5-90, GARNITURY KAP. od 1-75, POŃCZOCHY jedwabne Zł. 3-25, praktyczne Zł. 1-90, oraz BIELIZNA DAMSKA i TRYKO-TAZE o 15% taniej tylko u znanej z taniości firmy 2466

EISENBERGA, ulica Sykstuska 12.

ROZMAITE

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości. — **Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze.** 26068

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. **Sobieskiego 30 — parter.** 26069

AKUSZERKA — przyjmie Panie na czas słabości: **Józefata 3 parter; Deutschmann.** 26929

SIEDMIO miesięczny dla chrzczonego chłopczyka, ładniutki do darowania. — **Listy pod „Ładniutki” do Adm. Wiek.** 27133

SPÓŁNIKA lub spółniczkę z kapitałem 10.000 do 15.000 zł. niefachowca z pełną gwarancją poszukuje **F. na Feliks Galiciński, Lwów, Boimów 4.** 26837

SZYLDY i wszelkie roboty lakiernicze lokali, biur, kawiarni, hoteli itp. odnawia najtaniej z opustem **Feliks Galiciński, Lwów, Boimów 4.** 26735

ZAMIENIE, — sprzedam willę, sad, auto Ford, kasę kolo parku, wolne pokoje; poszukuje spółnika do kupna kamienicy 20000. **Wiadomość: Sykstuska 31; Mechanik.** 27360.

FRYZJERKA z zagraniczną nauką, ondulacja, masaż twarzy — pierwszorzędną. **Manicure 50 groszy. Kantorowa, Boimów 4, II. p.** 27311.

Najbogatszy uniwersytet Stanów Zjednoczonych.



Uniwersytet Harvarda w Cambridge jest najslawniejszym i najbogatszym uniwersytetem Stanów Zjednoczonych. Podług ostatniego sprawozdania posiada on największe obszary i zabudowania, jak również majątek 84,540.000 dolarów. Na cele badań wydano 1,146.000 dolarów, kosztu zarządu wynoszą 8 milionów dolarów. Rycina nasza przedstawia gmach biblioteki, zawierającej 2 miliony książek.

EMERYTOM, emerytkom austriackim wywaleczę przywrócenie pensji przyznanej dawnymi dekrety — załatwiam różne sprawy, kupna, solidnie dla prawn. **Listy do Adm. Wiek pod „Pokrzydzeni”.** 27295.

ADMINISTRACJĘ kamienicy wezmę w zamian za 3 pokojowa pomieszkano. **Oferty pod „Zbigniew” do Adm. Wiek.** 27351.

DO SKLEPU spożywczego na ruchliwej ulicy, poszukuje spółnika (oski). **Listy do „Chwili” pod „Mały kapitał”.** 27345.

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. **Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter.** — 27337

STARSZY poważny mężczyzna, poszukuje samotnej pani w charakterze spółniczki do rentownego interesu. **Gotówka bezwarunkowo potrzebna. Pisemne zgłoszenia skierować do Adm. Wiek pod „Cukiernia”.** 2741

SAD, przeważnie zimowa jolka, wydzierżawi **Zarząd Dóbr Wybranówka, stacja kolej. w miejsc.** 27315

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową — wydaną przez **P. K. U. Gródek Jagielloński i dowód osobisty na nazwisko Andrzej Omelan.** 9315

ZOSTAWIŁAM parasolkę w bramie przy ul. **Batoro 6. Uczelwy znalazca zechce zwrócić do Adm. Wiek Nowego.** 27356.

P. T. ZŁODZIEJOM — do wiadomości! Za zwrot skradzionych mi w nocy — z wtorku na środek ubrania męsk., zegarka z wisior-kami i pierścionka z 3-ma brylantami, placę **STO dolarów ameryk.** **Dyskretność: Fisch, Krasickich 7.** 27363.

WZYWAM znanego mi osobiście pana, któremu w moim pokoju do śniadania przy ul. **Piekarskiej 39, wręczyłom wieczorem dnia 12 b. m. w dobrej wierze cudzą parasolkę, — o bezzwłoczne odesłanie mi takowej, zaimu wdzięczność i odpowiednie kroki. Z. Blank.** 27293.

Czas odnowić przedpłatę!

ZGUBY

ZNALEZIONA czarna wilczyca przed 8 tygodniami, do odebrania: **Pohulanka Nr. 13.** 27321.

NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODEK UŚMIERZAJĄCY

REUMATYZM

ŁAMANIA, BOLE GŁOWY, ZĘBOW

JEST WYPRÓBOWANY od lat 30

I NAGRODZONY MEDALAMI

NEROL-DE-FRANZOSA

APTEKA MIKOLASCHA LWÓW.

„MARKA ŚWIATOWEJ SŁAWY“

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER
ANTYSEPTYCZNY
I MITO HYGIENICZNE



Tysiące podziękowań! Ostrzegam się przed naśladowstwami!
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUORU HAYA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.
Ogólny skład wysyłkowy:
S. HAY, aptekarz. Lwów.



KOCIOŁKI

miedziane, półmiedziane i z białej blachy wykonuje w każdej ilości
Pracownia blacharska M. PICKHOLZA
Lwów — Rynek I. 12
(podwórze). 2746

E. XV. 349 27/I Edykt licytacyjny. Dnia 19 VII 1927 o godz. 9 rano we Lwowie ul. **Chrzanowskich 12, następnie św. Zofii 42, oraz dnia 20 VII 1927 ul. Hetmańska I. 8.** sprzedaje się przez publiczną licytację urządzenie domowe, urządzenie cukierniane, oraz inne ruchomości. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż. **Sąd pow. S. I. O. XV. we Lwowie.** 2743

Tylko do końca miesiąca!
5 GRAMOFONY 5 zł.

walizkowe, szafkowe, tubowe itp., oraz **PLYTY** w wielkim wyborze poleca po najniższych cenach i na spłaty tygodniowo od 5 zł. lub miesięczne znana **„SYRENA”** **Lwów, Kazimierzowska 12.** 2740

Sypialnie Jadalnie

pokoje męskie wyroby solidne niepekające poleca najtaniej 27049

LEON MATWIJOWSKI
Chorążczyzny 8. — Telefon 40-11.

5 zł. tygodniowo 5 zł.

Otomany, kanapki do rozkładania, materace sprężynowe, włosienne, szafy, lustra itp. sprzedaje fabryka mebli 2607

FAMETA

Lwów, Krasickich 18 Drugi dom od Kazim.

TOREBKI SREBRNE naprawia systemem zagranicznym znany specjalista **WOLF, ulica Sobieskiego I. 2.** 2635

NA RATY! 2291 **ZA GOT WKĘ!**
MEBLE, DYWANY, Otomany, kanapy i łóżka składane, wkłady, poduszki rosharowe, kapy, firanki, chodniki, kołdry, wózki dzieciinne, leżaki itp. poleca **E. Korenblit, Lwów, Brajerowska 4.**

SPECJALNY SKŁAD MEBLI TAPICER.
Otomany, Materace włosienne i z tr. morskiej, Kanapki, Łóżka polowe, kapy, firanki, chodniki itp. poleca o 25% taniej firma **E. HAGLER, Lwów, 21 Sobieskiego 21. Za gotówkę i na raty.** 2143

HALLO! HURTOWNIE! DETALICZNIE!
PO ZNIŻONEJ CENIE
Rakiety ang. Slasengars, francuskie i inne. — **PIŁKI TENISOWE, siatki, meszty. — PIŁKI NO-ŁNE, buciki fotb., sztuce, DRESY** 2542
poleca najstarsza firma **Jakób Rosenman**
Lwów, Akademicka 26. — Telef. 19-61.